

## W leninowską rocznicę naród polski jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o utrwalenie niepodległości, o wspaniałą przyszłość

### Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza na akademii w Warszawie

21 bm. — w 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, KC PZPR zorganizował uroczystą akademię w sali Rady Państwa.  
Na akademii przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. Bolesław Bierut owacyjnie witany przez zebranych.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Marszałkiem Sejmu Wł. Kowalskim na czele, członkowie Rządu R. P. z premierem J. Cyrankiewiczem, generał W. P. z Marszałkiem Polski K. Rokossowski, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, zw. z. w. i organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki i sztuki, aktywiści PZPR, przewodnicy pracy i młodzież.

Wśród przedstawicieli dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych obecny był chargé d'affaires ZSRR — D. I. Zaikin.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Zw. Radzieckiego, zabrali głos członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Premier Józef Cyrankiewicz, który oświadczył m. in.:

#### Ze szczególną czcią

Naród polski, któremu Rewolucja Październikowa, rozbijając carat, dała wolność —

narod, który zdradzony przez swoje klasy posiadające, deptany i niszczone przez hordy hitlerowskie, powstał do nowego życia, wyzwolony przez historyczne zwycięstwo pierwszego Państwa Socjalizmu nad faszyzmem;

narod polski, który przepędził przez kapitalistów i obszarników, który wcielając w życie marzenia

całych pokoleń bojowników o wolność narodu i wyzwolenie ludu z jarzma społecznego ucisku, buduje dziś naprawdę silną, ludową Polskę;

narod, który dziś utrwała swoją pracę i wysiłkiem granice na Odrze i Nysie;

narod, który w braterskim sojuszu ze Zw. Radzieckim i ze wszystkimi sąsiadami wysoko niesie wspólny całę postępowej ludzkości sztandar walki o pokój, o niezależność narodów i postępie;

narod, który w epoce Lenina i Stalina odzalał swą drogę wolności i rozkwitu —

ze szczególną czcią obchodzą dziś 28 rocznicę zgonu Lenina — wodza międzynarodowej klasy robotniczej, człowieka, który zapoczątkował erę zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej, założyciela pierwszego w dziejach ludzkości socjalistycznego państwa.

#### Obalone nadzieje ginące świata

Wówczas, 28 lat temu, gdy umierał Lenin, ludzie się moi i bogaci tego świata, że ze śmiercią Człowieka zginie Jego dzieło, że przyjdzie im łatwo zburzyć Jego dzieło, zniszczyć nowy świat, który budował, przywrócić znowu Rosję niewolę, przekreślić wszystkie nadzieje,

jakie ludzie walczący o swą wolność i prawa wiązali z Jego imieniem.

Historia 28 lat, które minęły od śmierci Lenina, historia w coraz większym stopniu i coraz szybciej tworzą na przez uzbudzone myślenie i czynem Lenina i Stalina setki milionów ludzi walczących z uciskiem, krzywdą i wyzyskiem, historia tych stalinowskich lat jest najlepszą odpowiedzią na próżne nadzieje tych wszystkich, którzy się ludzą, że można cofnąć bieg wypadków historii walk wyzwolenych ludzkości tak, jak się cofa wskazówki własnego zegarka, którzy się ludzą, że można ludzkość ze zdobytých pozycji dowolnie cofać, że wyzwolonym można z powrotem ujarzmić, a ujarzonym odebrać nadzieje wyzwolenia.

Każdy następny rok był rokiem dalszych triumfów zapoczątkowanego przez Lenina dzieła. Bo dzieło, które stworzył Lenin, było wyrazem dążeń, marzeń i nadziei setek milionów uciskanych, krzywdzonych i ujarzmonych ludzi na całym świecie.

Lenin przekuł nieśmiertelną myśl teorii Marksa w skuteczną broń walki o socjalizm w epoce imperializmu, wyzwolił energię milionów ludzi, uzbudził ich do walki i wskazał drogę zwycięstwa. Stworzył partię, która zbrojona w oręż nieomyślnej nauki marksizmu-leninizmu, zahartowana i rosnąca w bojach, niezłomna wobec przeciwności, prowadziła masę ludową po wytkniętej drodze. Z rąk Lenina przejął ster jej kierownictwa Jego najbliższy towarzysz i przyjaciel — Wielki Stalin, kontynuując dzieła Lenina. Był w tym okresie lata ciężkich, śmiertelnych zmagañ. Ale każdy kolejny etap kończył się nieuchronnym zwycięstwem. Dlatego to rocznica śmierci Lenina jest dniem podsumowania osiągnięć i zwycięstw nowego świata, którego Lenin był symbolem.

W IV rocznicę Wielkiego Października mówił Lenin o tym, jak pierwsza rewolucja bolszewicka oswobodziła, wyrwała z wojny imperialistycznej „pierwszą setkę milionów ludzi” i przepowiedział, że następnie wyrwą z takich wojen całą ludzkość. Gdy z perspektywy minionych 28 lat oceniamy dziś te słowa, widzimy w całej pełni ich nieomyślną prawdziwość. Gdy odchodził od nas Lenin, owa „pierwsza setka milionów ludzi” na świecie w walce, trudzie i znoju stawiała fundamenty nowego ustroju na obszarze 1/6 części świata. Na pozostałych 5/6 imperialiści i kapitaliści szczykali się gorączkowo do nowego zamachu na wolność owej setki

## Przodujący pracownicy fabryki maszyn



Nawijacz Górnośląskich Zakładów Maszyn Elektrycznych — Jerzy Kieścicki pracuje przy nawijaniu wielkiego generatora. CAF — fot. Kondracki

## Uroczyste obchody w całym kraju poświęcone pamięci Włodzimierza I. Lenina

Łącząc się z masami pracującymi całego świata, 21 bm. społeczeństwo polskie uroczysto uczęło 28 rocznicę śmierci Wł. I. Lenina.

W Warszawie, oprócz akademii centralnej, odbyły się dziesiątki uroczystych zebrań i akademii w zakładach pracy oraz liczne odczyty i prelekcje.

W Łodzi, w rocznicę śmierci Lenina, w osiedlu robotniczym na Starym Mieście — nowobudowanej socjalistycznej dzielnicy mieszkaniowej — otwarto 2 publiczne biblioteki. W specjalnych punktach sprzedaży mieszkańcy Łodzi masowo kupowali dzieła Lenina.

#### Nowy rząd Francji

w starym wydaniu

PARYŻ (PAP). Kandydat na premiera, Edgar Faure przedłożył prezydentowi Auriolowi listę nowego gabinetu. W skład rządu wchodzi 13 radców, 11 członków MRP, 9 tzw. „niezależnych”, 3 członków partii chłopskiej, 3 przedstawicieli prawniczo-ustrojowego ugrupowania „demokratycznego związku oporu” oraz 1 przedstawiciel tzw. „niezależnych z Francji Zamorskiej”.

Premier Faure objął tekę ministra skarbu. Dalszy podział tekę przedstawia się m. in. następująco: wicepremier i min. stanu — Queuille, wicepremier i min. obrony narodowej — Bidault, min. spraw zagranicznych — Schuman.

Na 26 ministrów i 14 podsekretarzy stanu — 26 zachowało swoje teki, toteż nowy rząd Faure jest bliźniaczko podobny do ostatniego rządu Plevena.

We wtorek premier Faure przedstawi swój gabinet Zgromadzeniu Narodowemu.

## Górnicy mobilizują załogi do pełnego wykonania zadań 3 roku 6-letniego

W Domu Górnika w Sosnowcu odbyło się 19 bm. rozszerzone Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników. W obradach udział wzięli: przewodniczący CRZZ — Kłosewicz, min. Górnictwa — Nieszporek oraz przedstawiciele PZPR.

Referat o podniesieniu na wyższy poziom kierowniczej roli Zw. Zaw. Górników w ruchu współzawodniczącego pracy i racjonalizacji oraz o pracy polityczno-masowej i organizacyjnej wygłosił przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników — poseł Cierwiński.

„Trzeci rok planu 6-letniego — mówił m.in. pos. Cierwiński — nakłada na nasz aktyw związkowy zadania jak najszybszej mobilizacji wielotysięcznej armii górniczej dla pełnej realizacji planów produkcyjnych. Wykorzystując doświadczenia z r. ub., musimy mobilizować załogi do rytmicznego wykonywania dziennych, dekadowych i miesięcznych planów wydobyw-

## W Gdańsku ZMP-owska brygada niterów Stoczni Gdańskiej im. „Komсомоłu” postanowiła w ciągu bież. etapu współzawodniczącego pracy podnieść wydajność o 15 proc. oraz przyśpieszyć o 4 dni wykonanie robót nieterkich na jednej z budowanych jezdniostek pływających.

W woj. poznańskim uroczyste zebrańia z okazji rocznicy śmierci Lenina odbyły się w ponad 5 tys. kół TPRP, w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych oraz gromadach gospodarujących indywidualnie, wystąpiły zespoły artystyczne z bogatymi programami okolicznościowymi.

W Krakowie ze szczególnym pietyzmem obchodzili rocznicę zgonu Lenina — załoga budowniczych kombinatu i miasta Nowa Huta.

Uroczysty charakter miały także obchody rocznicy śmierci Lenina w innych miejscowościach kraju.

## Wola pokoju milionów ludzi przeciwstawia się planom odrodzenia Wehrmachtu

### Dalsze protesty w całym kraju

W całym kraju nadal odbywają się liczne wiece i masówki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach.

„Patrzmy spokojnie w przyszłość, bo walczymy o sprawiedliwie — pokój i socjalizm — powiedział brygadysta J. Fanetra z Zakładów im. Komuny Paryskiej we Wrocławiu. — Niech się nie ludzą imperialiści, że uda się zrealizować ich plany. Przeciwstawia się im po tego obozu pokoju z pogromką faszyzmu Zw. Radzieckim na czele, przeciwstawia

się im wola pokoju milionów ludzi na całym świecie”.

Słowa potępienia wojennych planów anglo-amerykańskich i postulatów wykonującej polecenia imperialistów klikki z Bonn brygadysta Fanetra poparł zobowiązaniem produkcyjnym.

„Moja 15-osobowa brygada wykona o 3 dni przed terminem roboty przy montażu maszyn, co przysporzy Państwu ponad 3 tys. zł oszczędności” — oświadczył Fanetra.

Robotnik St. Szczepański zobowiązał się wykonać o 3 dni przed zaplanowanym terminem ważne urządzenie produkcyjne do maszyny, a brygadista robocza mistrza J. Długoszka zmniejszy o 15 proc. ilość zużytych materiałów stalowych oraz zwiększył wydajność pracy o ponad 10 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca.

## 223 powiaty zwolnione od miarek i odsypów

19 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: bydgoskiego, lubelskiego i białostockiego.

W dniu tym 4 dalsze powiaty przez krociły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek.

Ogólna więc liczba powiatów, które przekroczyły 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek wynosi obecnie 223.

## W 28 rocznicę zgonu Lenina Uroczysta akademia w Moskwie w obecności Józefa Stalina

Narody Zw. Radzieckiego i cała postępowo ludzkość obchodzą 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina — organizatora partii bolszewickiej, założyciela i kierownika państwa radzieckiego, wielkiego rewolucjonisty i koryfeusza nauki, wodza mas pracujących całego świata.

MOSKWA (PAP). W całym kraju odbyły się akademie żałobne poświęcone pamięci Lenina.

W godzinach wieczornych odbyła się w Teatrze Wielkim w Moskwie uroczysta akademia żałobna, poświęcona pamięci W. Lenina.

Na akademii przybyli kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, członkowie Komitetu Centralnego i Komitetu Moskiewskiego partii, prezydów Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiej Obwodowej i Miejskiej Rady Delegatów ludu pracującego, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Zw. Młodzieży, członkowie prezydium Centralnej Rady Zw. Zaw. i przedstawiciele organizacji społecznych, działacze nauki, kultury i sztuki, robotnicy i robotnicy stołecznych zakładów pracy oraz przedstawiciele armii i floty.

W głębi sceny, w obramowaniu ze sztandarów i kwiatów, umieszczono portret Włodzimierza Lenina. Nad sceną na widniał napis: „Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — na przód, do zwycięstwa komunizmu”.

O godz. 18 m. n. 50 miejsca w Prezydium zajęli: J. STALIN, W. Molotow, G. Malenkow, L. Beria, K. Woroszyłow, A. Mikołaj, M. Bułganin, L. Kaganowicz, A. Andrejew, M. Chruszczow, M. Szewnik, M. Susłow, P. Ponomarenko, M. Szkiariatow. Zebrani entuzjastycznie powitali genialnego kontynuatora dzieła Lenina, organizatora i inicjatora wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego — Józefa Stalina.

Przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szewnik wygłosił jako przewodniczący akademii słowo wstępne i zaproponował uczcić pamięć Włodzimierza Lenina przez powstanie. Obecni wśród głębokiej ciszy powstają z miejsc. Przewodniczący ogłasza następnie otwarcie uroczystej akademii żałobnej dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina. Referat z okazji 28-jej rocznicy zgonu W. Lenina wygłosił dyrektor Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina, P. Pospielew.

(Obszerne streszczenie przemówienia podajemy na str. 3).

Również młodzież studiująca na wyższych uczelniach kółki protestuje przeciwko remilitaryzacji i faszyzacji Niemiec zach. W czasie masówek studenci i studentki piętnują oświadczenie asentów z Bonn o uzbudzeniu 1.250 tys. Niemców i o powołaniu do służby wojskowej generałów hitlerowskich.

Uczestnicy międzynarodowego obozu narciarskiego w Zakopanem uchwalili rezolucję protestującą przeciwko próbom wskrzeszenia Wehrmachtu w Niemczech zach.

## Na str. 3 Przemówienie P. Pospielewa na akademii w Moskwie

## Nowa powieść „Życia» Powrót» W. Rzezacza

„Ze zbrocza nad miasteczkiem rozległo się buczenie krów wypędzanych na pastwisko. I kominy ożyły. Cienkie smugi niebieskawego dymu poczęły płynąć w górę, zmieniając się w mgliste sztandary. Z warsztatu Haiskiego wyszedł młody chłopak w brudno-białej koszuli, rozehłastanej aż po pas i w zielonej czapce bez odznaki. Na oczach tkwiły mu brudne szklaki. Patrzył na samochód, zastawiał się chwilę, po czym wyszedł na zewnątrz. Antoz siedział przy kierownicy i gdy chłopak zbliżył się, wysunął łufę automatu poprzez drzewce auta. — Hej! — krzyknął — Trzymaj się o trzy kroki od maszyny, inaczej strzelę! Młodzieniec stanął i próbował uśmiechnąć się przyjaźnie. — Wy Czech? — spytał...”

Jest maj 1945 r. w oswoobodzonych Sudetach. Do zamieszkałej jeszcze wyłącznie przez hitlerowców granicznej miejscowości docierają pierwsi osiedleńcy z Czech Centralnych. Im to właśnie — owym pionierem, który w ogniu pierwszych trudności, w krwawej walce z podnoszącym lew „Wehrwolfem” pokonując sabotaż budowlany nowe życie na rubieżach swojej ojczyzny — poświęcił swoją ostatnią powieść wybitny pisarz czeski Waclaw Rzezac. Druk tej powieści pt. „Powrót” rozpoczynamy już niebawem na łamach „Życia”.

## Dalsze zaostrzenie sytuacji w Tunisie Krwawe starcie ludności z żandarmerią

PARYŻ (PAP). Napływające mimo coraz ściślejcej cenzury wiadomości z Tunisu świadczą, iż sytuacja tam zaostrza się coraz bardziej. W miejscowości Mateur doszło do starcia między ludnością a żandarmerią. Tysiączne tłumy mieszkańców Mateur manifestowały przed posterunkiem żandarmerii żądając zwolnienia aresztowanych przywódców narodowego ruchu wyzwolenieckiego. Oddział żandarmerii strzelał do manifestantów, zabijając 8 i raniąc 26 osób. Tłum manifestantów zaatakował patrolujące po ulicach Tunisu czołgi, obrzucając je butelkami z benzyną. Do krwawych starć doszło również w „świętym mieście” — Kairouan. Wiele osób zostało rannych. Strażk generalny w Tunisie trwa w całej pełni. Francuska prasa demokratyczna potwierdza wiadomość, że instrukcje w sprawie wzniesienia represji w Tunisie zostały przesłane z Paryża. Akcja solidarności Francuzów z ludem tuniskim, walczącym o niepodległość, zatacza coraz to szersze kręgi. Dokrzy Marsylii uchwalili rezolucję, domagając się uwzględnienia żądań narodu tuniskiego. Dla poparcia swych żądań dokrzy odmówili przeladunku statków, przybywających lub odpływających do Tunisu.

# Nierozważalne przymierze i braterska przyjaźń ze Zw. Radzieckim jedyną polską racją stanu

## Dokończenie przemówienia premiera Cyrankiewicza na akademii leninowskiej

Lloyd George dożył dramatycznych dni 1939 r., gdy hitlerowski pomiot jego polityki zagroził Anglii. I oto patron antyradzieckiej krucjaty zakładał polityków brytyjskich, by szukali ratunku w sojuszu z ojczyzną proletariatu, którą sam niedługo próbował zdiablić. A Churchill, który przewodził interwencji i oddałby wszystko, by doczekać jej triumfu? Doczekał w zamian chwili, w której musiał prosić Stalina, by ratować ofensywę Armii Radzieckiej zjednoczonej z armiami anglo-amerykańskimi, kiedy kilka dywizji hitlerowskich przerwało się na froncie zachodnim w r. 1944. Dziś ten sam Churchill, który w wieku i urzędzie pamięta lata największej świętości imperium — zabiega o wsparcie u możnych protektorów zza Atlantyku.

A Mussolini i Hitler — troskliwie wyhodowane, wypalone i wychuchane przez nowojorską i londyńską gładź bożyszczą światowej reakcji, upatrzone na rycerzy nowej antyboższewickiej krucjaty? A Piłsudski — kondotier obcych interesów — za którego placia Polska rachunki w tragicznym wrześniu 1939 r.7

### Na przekór obłędnym i zbrodnym planom

Wiele się zmieniło w obszarze imperialistycznym w ciągu trzech czwartych wieka. W zakiekiej walce współzawodniczącej ze sobą imperializm wysunął się na czoło imperializm amerykański. Już w r. 1818 Lenin przewidywał taki obrót wydarzeń. W liście do robotników amerykańskich pisał:

„Miliardery amerykańscy byli do tej pory najbogatszą i najzdolniejszą w najbardziej bezpiecznym położeniu geograficznym. Ciągłą węgę największą zyski, zmniejszyły wszystkie kraje, nawet najbogatsze do placenia sobie daty. Narabowali setki milionów dolarów. A na każdym dolarze gruda błota od „intryg” dostaw wojennych, będących w każdym kraju źródłem bogactwa dla bogaczy, a rujnujących biedotę”.

Czyż nie jest to wierny wizerunek Ameryki, która z okrucieństwem równym najdzikszy ekscesom hitlerowskim...

### 104,3 proc. planu

#### Sukces gospodarki Węgier w r. ub.

BUDAPEST (PAP). Centralny Urząd Statystyczny Węgierskiej Republiki Ludowej ogłosił komunikat o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w r. ub. Według komunikatu plan produkcji przemysłowej wykonany został w 104,3 proc., a plan produkcji w budownictwie — w 109,1 proc. Znakomite rezultaty osiągnęło także rolnictwo. Zbiory w r. 1951 były bowiem na Węgrzech najlepszymi zbiorami od czasu wyzwolenia kraju.

Liczba osób zatrudnionych w przemyśle i budownictwie wzrosła o 109 tys. Dochód narodowy Węgier w porównaniu z r. 1950 wzrósł w r. ub. o 23 proc.

### FAKTY DNIA

#### Dalszy krok w kierunku odrodzenia Wehrmachtu

Antywojenne nastroje wśród ludności zach. Niemiec budzą coraz większe zaniepokojenie Waszyngtonu i jego bońskich satelitów. Dążenie do przywrócenia jednemu Niemiec drogą pokojowego porozumienia z NRD staje się coraz powszechniejsze na terenach za Łabą i ognia coraz szersze warstwy społeczeństwa Niemiec zachodnich. W tych warunkach organizatorzy Wehrmachtu ostatecznie zwątpili w możliwość zorganizowania wielkiej armii landknechtów w oparciu o żądanie ochotników.

W sobotę wieczorem pełnomocnik „rządu” w Bonn dla spraw „bezpieczeństwa” Blank zapowiedział w przemówieniu radiowym, że w Niemczech zachodnich zostanie wkrótce wprowadzony powszechny obowiązek służby wojskowej. W pierwszym okresie po uchwale niu odpowiedniej ustawy przez parlament w Bonn utworzona ma być armia w sile 300 do 400 tysięcy żołnierzy. Tak więc wkrótce Wehrmacht dotychczas odbudowywany pod różnymi firmami, będzie mógł okazać swoje oblicze bez żadnej maski.

Zapowiedź wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej w Niemczech zach. związana jest niewątpliwie z amerykańskimi planami maksymalnego przyspieszenia akcji odrodzenia Wehrmachtu. Warto jeszcze przypomnieć, że cytowany już Blank oświadczył niedawno w sposób dość niewduchający, że Zagłębie Ruhry powinno się stać głównym arsenałem armii europejskiej. W praktyce oznacza to żądanie całkowitej odbudowy przemysłu zbrojeniowego Zagłębia Ruhry.

Tak też zrozumiała oświadczenie Blanka prasa francuska. Francuska opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona tym nowym dowodem wzrastających apetytów imperialistów za-

zmu masakruje ludność Korei, która dąży do ruchy wolnościowego na Malajach, w Wietnamie, na Filipinach, wszędzie gdzie tylko sięgają jej ziówrogie wpływy? Ameryki, która z całym cynizmem uchwała w ewych ciałach ustawodawczych stumilionowy fundusz zbrodniczej dywersji przeciwko krajom socjalizmu?

Niewiele się nauczyli imperialiści z doświadczeń tego okresu. Niewiele się nauczyli z klęsk własnych, z klęsk swych protegowanych. Wydaje im się, że to, co spotkało Hitlera, czy Czang Kad-szeka omiinie tych, którzy odważyli się targnąć w przyszłości na wolne narody. W swym obłędnym zaślepieniu znowu jeszcze raz próbują dzielić skórę na niedźwiedziu.

W łańcuchu satelitów uwązanych do amerykańskiego rydwanu, coraz bardziej na pierwsze miejsce wysuwa się zachodnio - niemiecka, — niedobita w ostatniej wojnie — reakcja. Tutaj skupiają się nadzieje organizatorów nowej wyprawy grabieżczej.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu komisja Zagr. Ruhry i Nadrenii dymie mają po to, by znowu, — jak to niekiedy snują pligawe marzenia — zadymić mogły kiedyś komisje krematoriów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Düseldorfu utworzyli kartel, by nowy Wehrmacht mógł znowu przemaszerować pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. Spadkobiercy zdrajców Francji Petaina i Lavalaja podejmowali nie dawno w tymże Paryżu watykańskowasygniońskiego bekarta, spadkobiercę Hitlera i Ribbentropa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzy Waszyngton. A Waszyngton żyć sobie nade wszystko i przede wszystkim dywizji nowego Wehrmachtu. One to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straży na wyprawę przeciwko wolnym narodom wyprawę. Włec przypominamy znowu Leninu z roku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylnie prorocтво:

„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możliwość utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się również dawko i szalenie, jak w swoich czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko a może jeszcze szybciej przebiegają drogę do tego okresu, który z takim powodzeniem przeżył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią; gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fia-

ską, gdy skązą swe wojska na rolę dusziciela i żandarmów całej Europy”.

Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zwodnicze i fałszywe. Z tego płynęła nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa. Ale z nauk Lenina i Stalina wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twarde wywalczenie i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

### Zwycięstwo rewolucji — zwycięstwem Polski

Zmieniły się też nieodmiennie czasy i w Polsce. A ta zmiana wiąże się nierozważalnie z imieniem Lenina i z imieniem Stalina.

### Odowiedź ambasadora ZSRR w Londynie w sprawie traktatu pokojowego z Austrią

MOSKWA (PAP). Londyński korespondent TASS podaje, że charge d'affaires Związku Radzieckiego w Londynie, Jerofiejew, przesłał w odpowiedzi na pismo brytyjskiego MSZ w sprawie posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych dla przygotowania traktatu pokojowego z Austrią, list w którym stwierdza m. in.:

„Jak wiadomo, na poprzednim posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka wniosła propozycję, by we wszystkich czterech strefach Austrii przeprowadzono kontrolę wykonania przez rząd austriacki decyzji czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji i demilitaryzacji, z tym, by rada sojuszników złożyła sprawozdanie o wynikach wspomnianej kontroli. Kontrola taka w chwili obecnej stała się jeszcze bardziej niezbędna, niż poprzednio.

Rozpatrywanie problemu traktatu pokojowego z Austrią jest niemożliwe w oderwaniu od kwestii wypełnienia przez rządy Wielkiej Brytanii, USA i Francji swych zobowiązań z tytułu traktatu pokojowego z Włochami, w części dotyczącej utworzenia wolnego obszaru Triestu, czego do tychczas nie uczyniono wskutek sprzeciwu USA, Wielkiej Brytanii i Francji, a Triest przekształcono w amerykańsko-angielską bazę wojenną. W tych warunkach czuję istniejące gwarancje wykonania zobowiązań z tytułu opracowywanego traktatu pokojowego z Austrią?

W związku z propozycją zwolnienia nowego posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka chce o zakomunikować, czy rządy Wielkiej Brytanii, USA i Francji godzą się na rozpatrzenie na wspomnianej sesji zastępców ministrów spraw zagranicznych powyższych propozycji radzieckich w sprawie przeprowadzenia kontroli w czterech strefach Austrii oraz wykonania uchwał, dotyczących wolnego obszaru Triestu.

Z. K.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu komisja Zagr. Ruhry i Nadrenii dymie mają po to, by znowu, — jak to niekiedy snują pligawe marzenia — zadymić mogły kiedyś komisje krematoriów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Düseldorfu utworzyli kartel, by nowy Wehrmacht mógł znowu przemaszerować pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. Spadkobiercy zdrajców Francji Petaina i Lavalaja podejmowali nie dawno w tymże Paryżu watykańskowasygniońskiego bekarta, spadkobiercę Hitlera i Ribbentropa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzy Waszyngton. A Waszyngton żyć sobie nade wszystko i przede wszystkim dywizji nowego Wehrmachtu. One to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straży na wyprawę przeciwko wolnym narodom wyprawę. Włec przypominamy znowu Leninu z roku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylnie prorocтво:

„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możliwość utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się również dawko i szalenie, jak w swoich czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko a może jeszcze szybciej przebiegają drogę do tego okresu, który z takim powodzeniem przeżył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią; gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fia-

ską, gdy skązą swe wojska na rolę dusziciela i żandarmów całej Europy”.

Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zwodnicze i fałszywe. Z tego płynęła nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa. Ale z nauk Lenina i Stalina wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twarde wywalczenie i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

### Najbliższy związek Lenina z Polską polega na tym, że czuli i pojmowali tragedię narodu rozbitego i ujarzmionego przez zaborców rosyjskich, pruskich i austriackich, że myślą towarzyszyli rewolucjonistom polskim na szlaku ich wywołanej walki i wspierali ich radą i mądrością wielkiego stratega rewolucji. Ze LOSY POLSKI WYKUWAŁY SIĘ TAM, GDZIE WYKUWAŁY SIĘ LOSY ROSYJSKIEJ REWOLUCJI, a więc wśród rosyjskich robotników, wśród leninowskich rewolucjonistów, wśród bolszewików.

Związek losów Polski z losami rosyjskiej rewolucji, zadzierzgnięty przed dziesiątkami lat, stał się coraz silniejszy, coraz bardziej nierozważalny. Zwycięstwo rewolucji oznaczało przekreślenie zaborów i powstanie niepodległej Polski.

Gdy władcy ówczesnej Polski sprzeciwiali się jednej polskiej racji stanu, która nakazywała przyjaźń z związkiem z rewolucyjną Rosją, gdy zamiast tego uczynili z Polską międzynarodowej taran antyradzieckiej interwencji, gdy wzięli się z siłami międzynarodowego imperializmu i spiskowali przeciwko Zw. Radzieckiemu, tym samym podpisywali wyrok śmierci na niepodległość Polski, tym samym kopali grob, w który kraj nasz stoczył się we wrześniu 1939 r.

Wyzwolenie Polski i po raz drugi spręgnęło się z rewolucyjną Rosją. Przyznajemy nam je Armia Radziecka zrodzona z myśli Lenina, wielodziona geniuszem Stalina. Tym razem gospodarzem w Polsce stał się lud polski pod kierownictwem klasy robotniczej i jej Partii.

### Lud polski zaś, wierny jednej prawdziwej polskiej racji stanu — związał się nierozważalnie przymierzem i braterską przyjaźnią ze Zw. Radzieckim, przywracając i u-macniając tę więź, która zrodziła się ongiś w ogniu wspólnej walki polskiej i rosyjskiej rewolucjonistów.

Pasożytne klasy przestały odgrywać rolę czynnika panującego w Polsce i wpływ ich na losy Polski został raz na zawsze przekreślony.

### Zdrada polskich klas posiadających

Stronnictwa burżuazyjne, które były rzecznikami interesów klas dawnie panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowocową aż do prawicy PPS, zniknęły wraz ze swymi moodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszły bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bandyckiego, bądź rozpełzły się po różnych stołkach zachodnich, tworząc tzw. emigrację. Losy obu tych szczytów politycznych odzwierciedlają oblicze polskiej burżuazji i polskiego obszarnictwa po rewolucji demokratyczno-ludowej — są wysoce charakterystyczne.

### Prowokacje i nedorzeczne żądania to metoda USA w rokowaniach w Panmundźon

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Panmundźon: 19 stycznia, delegat ludowy oświadczył, że Amerykanie uciekają się do prowokacji i nacisku, pragnąc zastraszyć stronę ludową i narzucić jej podczas rokowań nedorzeczne żądanie zgody na ingerencję w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Ostatnio samoloty amerykańskie zbombardowały strefę neutralną Kaesongu, obóz jeńców wojennych w Korei Północnej oraz pogwałciły terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. 18 stycznia Amerykanie zbombardowali i ostrzelali samochody delegacji

ludowej w drodze z Phenianu do Kaesongu, mimo że były one zaopatrzone w znaki rozpoznawcze.

Delegat ludowy stwierdził, że prowokacje te demaskują raz jeszcze przed całym światem prawdziwe oblicze Amerykanów, lecz ani na chwilę nie osłabia stanowiska delegacji koreańsko-chińskiej w kwestii niedopuszczalności mieszania się strony przeciwej w wewnętrzne sprawy Korei Północnej.

### Na froncie

PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 21 stycznia w Phenianie dozwódkto naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki armii ludowej i oddziały ochotników chińskich prowadzą nadal na dotychczasowych pozycjach walki z nacierającym nieprzyjacielem.

21 stycznia artyleria przeciwnicza i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych armii ludowej zestrzeliły pięć samolotów nieprzyjacielskich, które brały udział w bombardowaniu ludności cywilnej w rejonie Wonsanu, Hamhynu i Andżu.

### Robotnicy japońscy manifestują swe poparcie dla ludu Korei

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że przedstawiciel Japońskiej Biura Łączności z SEZZ w imieniu japońskiej klasy robotniczej wystosował pismo do Komitetu Centralnego Koreańskiej Fed. Zw. Zaw., w którym pozdrawia masę pracujących Koreańczyków i wyraża poparcie dla ich bohaterskiej walki przeciwko agresorom amerykańskim.

Pismo stwierdza, że imperialiści amerykańscy w celu przekształcenia Japonii w swą agresywną bazę wojenną zawarli separatystyczny traktat pokojowy i tzw. japońsko-amerykański pakt bezpieczeństwa. Japońska klasa robotnicza — stwierdza dalej pismo — prowadzi zdeklarowaną walkę przeciwko eksploatacji. W ubiegłym roku 2 miliony 500 tysięcy zorganizowanych robotników brało udział w strajkach, domagając się powiększenia płac i protestując przeciwko redukcjom. W całym kraju rozszerza się ruch protestacyjny przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu i tzw. japońsko-amerykańskiemu paktowi bezpieczeństwa, wznaga się ruch na rzecz położenia kresu wojnie w Korei.

### Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu obozu przez piratów USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 14 bm. w czasie barbarzyńskiego bombardowania przez powitrznych piratów amerykańskich Kandońskiego obozu dla jeńców wojennych zostało zabitych i rannych 79 osób. 19 bm. w obozie odbył się wiec protestacyjny przeciwko nieludzkim zbrodniom imperialistów amerykańskich.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu podkomisji rozejmowej w Panmundźon 20 bm. nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach, ponieważ delegacja amerykańska nadal domagała się przyznania im prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

### Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu obozu przez piratów USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 14 bm. w czasie barbarzyńskiego bombardowania przez powitrznych piratów amerykańskich Kandońskiego obozu dla jeńców wojennych zostało zabitych i rannych 79 osób. 19 bm. w obozie odbył się wiec protestacyjny przeciwko nieludzkim zbrodniom imperialistów amerykańskich.

### Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu obozu przez piratów USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 14 bm. w czasie barbarzyńskiego bombardowania przez powitrznych piratów amerykańskich Kandońskiego obozu dla jeńców wojennych zostało zabitych i rannych 79 osób. 19 bm. w obozie odbył się wiec protestacyjny przeciwko nieludzkim zbrodniom imperialistów amerykańskich.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu podkomisji rozejmowej w Panmundźon 20 bm. nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach, ponieważ delegacja amerykańska nadal domagała się przyznania im prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu komisja Zagr. Ruhry i Nadrenii dymie mają po to, by znowu, — jak to niekiedy snują pligawe marzenia — zadymić mogły kiedyś komisje krematoriów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Düseldorfu utworzyli kartel, by nowy Wehrmacht mógł znowu przemaszerować pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. Spadkobiercy zdrajców Francji Petaina i Lavalaja podejmowali nie dawno w tymże Paryżu watykańskowasygniońskiego bekarta, spadkobiercę Hitlera i Ribbentropa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzy Waszyngton. A Waszyngton żyć sobie nade wszystko i przede wszystkim dywizji nowego Wehrmachtu. One to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straży na wyprawę przeciwko wolnym narodom wyprawę. Włec przypominamy znowu Leninu z roku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylnie prorocтво:

„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możliwość utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się również dawko i szalenie, jak w swoich czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko a może jeszcze szybciej przebiegają drogę do tego okresu, który z takim powodzeniem przeżył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią; gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fia-

ską, gdy skąją swe wojska na rolę dusziciela i żandarmów całej Europy”.

Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zwodnicze i fałszywe. Z tego płynęła nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa. Ale z nauk Lenina i Stalina wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twarde wywalczenie i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

### Najbliższy związek Lenina z Polską polega na tym, że czuli i pojmowali tragedię narodu rozbitego i ujarzmionego przez zaborców rosyjskich, pruskich i austriackich, że myślą towarzyszyli rewolucjonistom polskim na szlaku ich wywołanej walki i wspierali ich radą i mądrością wielkiego stratega rewolucji. Ze LOSY POLSKI WYKUWAŁY SIĘ TAM, GDZIE WYKUWAŁY SIĘ LOSY ROSYJSKIEJ REWOLUCJI, a więc wśród rosyjskich robotników, wśród leninowskich rewolucjonistów, wśród bolszewików.

Związek losów Polski z losami rosyjskiej rewolucji, zadzierzgnięty przed dziesiątkami lat, stał się coraz silniejszy, coraz bardziej nierozważalny. Zwycięstwo rewolucji oznaczało przekreślenie zaborów i powstanie niepodległej Polski.

Gdy władcy ówczesnej Polski sprzeciwiali się jednej polskiej racji stanu, która nakazywała przyjaźń z związkiem z rewolucyjną Rosją, gdy zamiast tego uczynili z Polską międzynarodowej taran antyradzieckiej interwencji, gdy wzięli się z siłami międzynarodowego imperializmu i spiskowali przeciwko Zw. Radzieckiemu, tym samym podpisywali wyrok śmierci na niepodległość Polski, tym samym kopali grob, w który kraj nasz stoczył się we wrześniu 1939 r.

### Zdrada polskich klas posiadających

Stronnictwa burżuazyjne, które były rzecznikami interesów klas dawnie panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowocową aż do prawicy PPS, zniknęły wraz ze swymi moodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszły bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bandyckiego, bądź rozpełzły się po różnych stołkach zachodnich, tworząc tzw. emigrację. Losy obu tych szczytów politycznych odzwierciedlają oblicze polskiej burżuazji i polskiego obszarnictwa po rewolucji demokratyczno-ludowej — są wysoce charakterystyczne.

### Prowokacje i nedorzeczne żądania to metoda USA w rokowaniach w Panmundźon

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Panmundźon: 19 stycznia, delegat ludowy oświadczył, że Amerykanie uciekają się do prowokacji i nacisku, pragnąc zastraszyć stronę ludową i narzucić jej podczas rokowań nedorzeczne żądanie zgody na ingerencję w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

### Na froncie

PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 21 stycznia w Phenianie dozwódkto naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki armii ludowej i oddziały ochotników chińskich prowadzą nadal na dotychczasowych pozycjach walki z nacierającym nieprzyjacielem.

### Robotnicy japońscy manifestują swe poparcie dla ludu Korei

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że przedstawiciel Japońskiej Biura Łączności z SEZZ w imieniu japońskiej klasy robotniczej wystosował pismo do Komitetu Centralnego Koreańskiej Fed. Zw. Zaw., w którym pozdrawia masę pracujących Koreańczyków i wyraża poparcie dla ich bohaterskiej walki przeciwko agresorom amerykańskim.

### Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu obozu przez piratów USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 14 bm. w czasie barbarzyńskiego bombardowania przez powitrznych piratów amerykańskich Kandońskiego obozu dla jeńców wojennych zostało zabitych i rannych 79 osób. 19 bm. w obozie odbył się wiec protestacyjny przeciwko nieludzkim zbrodniom imperialistów amerykańskich.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu podkomisji rozejmowej w Panmundźon 20 bm. nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach, ponieważ delegacja amerykańska nadal domagała się przyznania im prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W narodowym froncie, gdy nasi wrogowie i służący im zdrajcy sięgają drapieżnie po nasze ziemie zachodnie, zagrażając naszym bezpieczeństwem, naszej niepodległości?

Jakże nie miałby się zjednoczyć, gdy wrogowie ludzkości gotują swą nową wojnę, zagrażającą bytowi naszego narodu?

### Oto dlaczego leninowska rocznica to moment, w którym naród nasz jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o utrwalenie swojej niepodległości, o utrwalenie swoich rewolucyjnych zdobyczy, o swoją wspaniałą przyszłość.

Oto dlaczego naród nasz pod wodzą swojej klasy robotniczej, pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod wodzą Towarzysza Bieruta wysoce podnosi leninowskoshaltowski sztandar walki o socjalizm. Oto dlaczego naród nasz, u boku Zw. Radzieckiego, wespół z innymi wyzwolonymi od ucisku kapitalistycznego narodem, wespół z całą postępującą ludzkością, wiernym swym najpiękniejszym tradycjom wolnościowym, wznaga swoją walkę o pokój, o niezależność narodów i postępek, pod wodzą najbliższego towarzysza i kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina — pod wodzą Wielkiego Stalina.



### Świadomi swoich zadań i celów

Ze tamci, kapitaliści, obszarnicy są tylko pasywną narosłą na żywym ciele narodu — wiedzieliśmy już od dawna. Dziś oni sami czynnie przyznają się już do tego. Skoro więc naród polski wyzolił się od tej narosli — STOI PRZED NIM OTWARTA DROGA DO ROZKWITU, POTĘGI I WIELKOŚCI.

W walce o ten rozkwit, wielkość i potęgę wyrósł nasz front narodowy, któremu przewodzą bohaterska klasa robotnicza.

Naród polski świadom jest dziś swoich zadań i celów.

Jakże więc nie miałby się zjednoczyć w narodowym froncie walki o pokój i plan sześcioletni, skoro pokój i plan — to droga do wielkości, potęgi i szczęścia narodu.

Jakże by nie miał zjednoczyć się

### Nowy most w Krakowie otwarto 5 miesięcy przed terminem

W Krakowie odbyło się przekazanie do użytku nowego mostu, łączącego położone na obu brzegach Wisły dzielnice Zwierzyniec i Dębniki.

Delegat zespołowego współpracownika twu pracy, Most Dębnicki otwiera arterię komunikacyjną na 5 miesięcy przed zaplanowanym terminem.

Nowy most jest jednym z licznych przykładów przyjaźni i pomocy Zw. Radzieckiego. Bez radzieckich dzwignię portowalowych, które pomogły w pracy, nie można by w tym terminie dokonać otwarcia mostu.

### Robotnicy japońscy manifestują swe poparcie dla ludu Korei

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że przedstawiciel Japońskiej Biura Łączności z SEZZ w imieniu japońskiej klasy robotniczej wystosował pismo do Komitetu Centralnego Koreańskiej Fed. Zw. Zaw., w którym pozdrawia masę pracujących Koreańczyków i wyraża poparcie dla ich bohaterskiej walki przeciwko agresorom amerykańskim.

Pismo stwierdza, że imperialiści amerykańscy w celu przekształcenia Japonii w swą agresywną bazę wojenną zawarli separatystyczny traktat pokojowy i tzw. japońsko-amerykański pakt bezpieczeństwa. Japońska klasa robotnicza — stwierdza dalej pismo — prowadzi zdeklarowaną walkę przeciwko eksploatacji. W ubiegłym roku 2 miliony 500 tysięcy zorganizowanych robotników brało udział w strajkach, domagając się powiększenia płac i protestując przeciwko redukcjom. W całym kraju rozszerza się ruch protestacyjny przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu i tzw. japońsko-amerykańskiemu paktowi bezpieczeństwa, wznaga się ruch na rzecz położenia kresu wojnie w Korei.

### Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu obozu przez piratów USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 14 bm. w czasie barbarzyńskiego bombardowania przez powitrznych piratów amerykańskich Kandońskiego obozu dla jeńców wojennych zostało zabitych i rannych 79 osób. 19 bm. w obozie odbył się wiec protestacyjny przeciwko nieludzkim zbrodniom imperialistów amerykańskich.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu podkomisji rozejmowej w Panmundźon 20 bm. nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach, ponieważ delegacja amerykańska nadal domagała się przyznania im prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

**JERZY BOREJSZA**  
zasłużony działacz kultury, współtwórca odtądzonej prasy Polskiej Ludowej, publicysta i literat, po ciężkiej chorobie zmarł w dniu 19 stycznia 1952 r.  
Część Jego pamięci.  
ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH.

**Jerzy Borejsza**  
za użyczenia pierwszy prezes Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik”  
zmarł 19.1.1952 r.  
Część Jego pamięci!  
PRACOWNICY I ZARZĄD SWO „CZYTELNIK”

## W 89 rocznicę

# DWIE PRAWDY POWSTANIA STYCZNIEGO

„W pierwszym zaraz dniu jawnego wystąpienia, w pierwszej chwili rozpoczęcia świętej walki Komitet Centralny Narodowy ogłasza wszystkim synów Polski bez różnicy wiary i rodu, pochodzenia i stanu, wolnymi i równymi obywatelami kraju. Ziemia, którą lud rolniczy posiadał na prawach czystu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wiecznym”.

TAK brzmiały słowa manifestu z dnia 22 stycznia 1863 roku, manifestu powołującego naród polski pod broń.

W tę noc styczniową rozgorzał płomień, zdeptany dopiero po dwóch latach. A przecież w pierwszej chwili chwyciło za broń zaledwie 10 tys. ludzi, podczas gdy liczba wojsk carskich na terenach objętych powstaniem wynosiła 80 tys. Jeszcze większa była przewaga carskich wojsk w uzbrojeniu. A mimo to walka trwała.

Co sprawiło, że tak nierównie, bohaterskie zmagania powstańców polskich miały taką moc przyciągającą, iż płomień walki toczył się, a nie na chwilę nie przyszedł przez przeszło dwa lata? Co sprawiło, że Powstanie Styczniowe było dziełem nie garstki szlachetnych

### »Biermy w ręce dekrety uwłaszczenia«

Powstanie było przede wszystkim walką o niepodległość. Właśnie dlatego u jego podstaw legły dwie prawdy, głoszone przez przedłużające, najbardziej postępowe elementy narodu polskiego owej doby, przez lewicę tzw. „czerwonych”.

## Zajęcie pod ochroną

Połowanie na zajęcia skończyło się w ub. niedzielę tj. 20 stycznia (zgodnie z kalendarzem iowickim). Lecz wśród myśliwych kraju ostatnio pogłoska o rzekomym przedłużeniu okresu polowań do 30 stycznia. Jest to jednak tylko plotka. Takiego zarządzenia nie było, stwierdzają to zgodnie Min. Leśnictwa i Polski Związek Łowiecki. Połowanie obecnie po terminie będzie surowo karane.

Warto tu jeszcze przypomnieć, że sprzedaż zajęcia dozwolona jest tylko do 30 stycznia.

## POROZMAWIAMY

### Chodzi o ludzkie podejście

We wsi Wielowieś, pow. gliwickiego, mieszka 75-letnia starszka, Maria Cz. Dzierżawa ona pól mory gruntu i ma krowę, która stanowi jedyną jej źródło utrzymania. Starszka wychowuje 13-letnią wnuczkę po swoim jedynym synu, który zginął w czasie wojny.

W marcu 1951 r. Maria Cz. złożyła podanie wraz z wszystkimi wymaganymi dokumentami do Wydz. Finansowego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach o przyznanie jej renty po poległym synu.

Podanie to jednak „zalatwiono odmownie, z powodu późnego zgłoszenia rozszczenia” (pismo WRN Katowice).

O podaniu i odmowie przypadkowo dowiedział się dział korespondentów naszej redakcji. I wysłał pismo w tej sprawie do tejże Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, z prośbą o uzasadnienie odmownej decyzji.

I co myślicie, jaka przyszła od WRN odpowiedź — i to w krótkim, bo miesięcznym terminie?

„Ponieważ dowody, złożone (przednie — dop. red.) przez żalącą się, są podstawą do uchylenia decyzji odmownej — Wydział Finansowy, po nadstąpieniu przez nią (tj. Marię Cz.) dokumentów, żądanych pismem z dn. 7.1.52 r., przesyła jej rentę”.

A więc znalazła się podstawa do uchylenia odmownej decyzji. Czy znalazłyby się jednak bez interwencji naszej redakcji?

Tu zresztą nie tyle o podstawę chodzi, ile o podejście. O zwykłe, ludzkie podejście, do zwykłej, ludzkiej sprawy.

Na to podejście jednak Katowicka WRN nie potrafiła się zdobyć.

(mir-par.)

mowano chłopskiego pospolitego ruszenia. Ich wreszcie wpływy sprawiły, że polityka zagraniczna powstania zesłała na manowce — oparła się o kancelarie dyplomatyczne, o mocarstwa zachodnie wrogie lub niechętnie wobec caratu ze względów konkurencyjnych. Mocarstwa zachodnie były zainteresowane w tym, by tworzyć takie czy inne trudności dla carskiego imperium, ale bynajmniej nie chciały, by powstała wolna i w dodatku demokratyczna Polska, nade wszystko zaś obawiały się, że plomień rewolucji, który wybuchł w Warszawie, może się rozszerzyć.

\* Bismarckowskie Prusy jawnie pomogły caratowi zdziwić Powstanie — osławiona „konwencja Alvensleben” pozwalała wojskom carskim na wykrzesywanie ziem pruskich w walce z powstańcami. Bismarck konfiskował broń przeznaczoną dla Polaków i wydawał carskim siłaczom rannym powstańców, którzy schronili się w Prusach.

— Ale nie tylko Prusy pomagały caratowi w walce z Powstaniem.

Pod wpływem rządu francuskiego i brytyjskiego, które oceniali, że osłabienie caratu przez mały upust krwi w Polsce może być dla nich pożyteczny, „Hotel Lambert” Czartoryskich ślał do kraju dyrektywy „walki ograniczonej”, podtrzymywania „zbrojnej demonstracji”. Ale jednocześnie przestrzegali: broń Bożą nie dopuszczajcie do rąk czerwonych radykałów, nie ruszajcie szlacheckich dworów, nie butujcie chłopów — bo wówczas odmową pomocy Powstaniu zachodnie mocarstwa.

Pomocy mocarstw zachodnich Powstanie nie otrzymało — ale zniechęcił ceną szlacheckim szabatem chłopów zaczęli się od niego odsuwać. Jeszcze raz wpływy reakcji sprawiły, że osłabił roznach Powstania, zmniejszył się jego zasięg — jeszcze raz carat odniósł triumf.

»My jesteśmy z Polakami«

Podczas gdy rządy mocarstw zachodnich, rozgrywając skomplikowaną partię dyplomatyczną, polską krew przelizały na swoje zyski z przetargów z carem — obóz demokratyczny udzielił Powstaniu całkowitego, entuzjastycznego poparcia. Z całej Europy spieszyli ochotnicy do szeregów powstańców, w całej Europie manifestowano solidarność z Powstaniem. Marks i Engels niejednokrotnie wyrażali swe gorące poparcie dla powstania.

»Polacy to zuchy«. Jeśli utrzymają się do 15 marca, to w całej Rosji rozpocznie się powstania” — pisał Engels do Marksa 17 lutego 1863 r.

Całkowicie poparli Powstanie rewolucyjny ruch rosyjski. Na cytowane poprzednio słowa Manifestu zwrócone do narodu rosyjskiego, odpowiedział herceński „Kołokol”:

»Wychodząc z przyznania prawa władczości do uprawianej przez nich ziemi, przyznajcie każdemu narodowi prawo do rządzenia swoim losem. To są nasze podstawy, nasze dogmaty, nasze godło... Łatwo nam iść z wami...»

Między CKN a rosyjską tajną organizacją „Ziemia i Wola” oraz Hercehem doszło do formalnego paktu sojuszu.

»My chcemy wolności Polski, bo chcemy wolności Rosji. My jesteśmy z Polakami« — pisał Herceń w odezwie do żołnierzy rosyjskich. Demokraci rosyjscy stwożyli w Polsce tajny „Komitet rosyjskich oficerów w Królestwie Polskim”, liczący kilkuset zwolenników i solidaryzujący się z Polską. W szeregach powstańców walczyły aktywne kilkudziesięciu oficerów rosyjskich. Polegli śmiercią waleczną w walce z carskimi wojskami porucznik Potiebina, brali udział w walkach powstańczych brać Rykow, zesłani później na Sybir, Antoni Trusow, Słepcow, autor słynnej odezwy „Lejcie się krew polska, lejcie się krew rosyjska, dla kogo, po co się lejcie”. Podchaluzni i dziesiątki innych. W

### Odwieczne prawo targowicy

ALE na kierownictwo powstania miały wpływ i inne elementy. Odwieczne prawo „targowicy”, odwieczne prawo klas rządzących, dla których ważniejsze są ich dochody z pańszczyźnianej czy kapitalistycznej niewoli od niepodległości narodu, znalazło w owym czasie swój wyraz nie tylko w próbach dogadania się z carem, podejmowanych przez margrabię Wielopolskiego.

Elementy prawicowe, chwiejne, ugodowe przestraszyły się radykalizmu społecznego powstańczych hasel. One to dbały o to, by postanowienia Rządu Narodowego w sprawie uwłaszczenia chłopów nie zostały wprowadzone w życie. Ich wpływy sprawiły, że nie odwołano się do jedynej siły, która mogłaby sprostać przewadze carskich wojsk — że nie prokla-

wią, z żoną obowiązkowo masz mieszkać. A to czemu? Ja się do niej nie najmowałem.

— Powiedzieć mi, Stiepan, wyście się z miłości ożeniłi? — spytała Masza. — Jaka tam u nas we wsi miłość? — odpowiedział Stiepan i uśmiechnął się. — Po prawdzie, jak już panie chcą wiedzieć, to ja drugi raz jestem żonaty. Ja nie z Kuryłkowskiej, tylko z Zaleszowicza, a do Kuryłkowskiej nastawałem za zięcia. Czuję że rodziciel mój ziemi nie chciał między nas dzielić — a było nas pięciu braci — to mi poklonił i, było nie było, poszedłem do obecnej wsi za zięcia. A pierwsza moja żona umarła w młodych latach.

— Na co umarła? — Na głupotę. Płacze, bywało, ciągle płacze, jak ta głupia i tak szczebla. Jakies takie żółtko ciągle piła, żeby wyładnieć, i musiała sobie na wewnątrz zaskoczyć. A druga moja żona, kuryłkowska — co ja z niej mam? Wiedziała baba, chłopka i nic więcej. Kiedy mi ja swatali, zmamolił mnie: młoda, myślę, biała, czysto mieszkająca. Jej matka, jakoby sekiarka i kawę pija, a główna rzecz, wiadomo, czysto mieszkająca. Więc się ożeniłem, i na drugi dzień siedliśmy do obiadu, kazałem teściowej żytkę podać, a ona podaje i, patrze, palcem żytkę wytrąca. Masz tobie, myśle, to taka u was czystość. Pożyłem z nimi rok i poszedłem. Mnie by się może nadała mijska żona — ciągnął po chwili milczenia. — Powiadają, żona pomoce mężowi. A na co mnie pomoce, ja sam sobie pomoce, a żona żeby tak ze mną porozmawiała, i to nie tak ciągle: ta-ta-ta, ale akuratnie, z czuciem. Bez tego, żeby ładnie porozmawiać — co to za życie!

Stiepan umilkł nagle i wnet rozległo się jego uprzykrzone, jednostajne: „a ny-ny, ny-ny”. Oznaczając to, że mnie zobaczył.

Masza często bywała we mlynie i sudał znajdowała przyjemność w gawędach ze Stiepanem; Stiepan tak szczebla i z takim przekonaniem wymyślał na chłopów — i to ja ku niemu podcigałem. Kiedy wracając z mlyna za każdym razem głupawy chłop strzegący sadu wołał na nią: — Palaszka! Jak się masz, Palaszka! — i szczeblał na nią po psiemu: — Haul! haul!

A ona zatrzymywała się i patrzyła na niego uważnie, jakby w szczebkaniu tego głupek znajdowała odpowiedź na swoje myśli, i podcigała ją prawdopodobnie w taki sam sposób jak wywiszka Stiepana. A w końcu czekała na nią wiadomość w rodzaju tej, że chłopskie gęsi stratały nam w ogrodzie kapustę, albo że Larion ukradł lejce, a Masza mówiła z uśmiechkiem, wzruszając ramionami:

— Cóż chciecie od tych ludzi?

## Nasi korespondenci i Czytelnicy PISA

### Zakopiańskie uwagi

Z pobytu mego w grudniu ub.r. w Zakopanem wyniosłem, niestety, kilka bardzo ujemnych spostrzeżeń. Oto one:

Wiele już pisało się, że zakopiańscy górale-furmani „zdzierają skórę”. Jak stwierdziłem, nie przestrzegają oni nadal taryfy i liczą „na oko”. Sprzeciwy pasażerów są daremne.

W restauracjach zakopiańskich w godz. 19 — 24 wprowadzono tzw. obowiązkową konsumcję w minimalnej wysokości 20 zł. Dla kogo są te restauracje! A przecież każdy chciałby czasem posłuchać muzyki przy czarnej kawie.

Do Zakopanego corocznie przyjeżdża wielu narciarzy-amatorów, którzy zatrzymują się prywatnie. Cena takiego noclegu, zatwierdzona podobno przez Prezydium MRN (?), jest wprost absurdalna: jedno łóżko (a w pokoju bywa i kilka łóżek) kosztuje dziennie 25 zł. + 3 zł. opał i

6 zł. taksa klimatyczna. Brudnymi siennakami, imitacją „poduszek i brudami ogólnymi w tych prywatnych „hotelach” winna zająć się kolej zakopiańska MRN (która pobiera taką samą taksę klimatyczną).

Na uczęszczanych szlakach narciarskich „urzędują” prywatni specjaliści od smarowania nart, ostrzenia „kanłów”, dopasowywania „szček” itp., pobierając za te czynności bajkońskie sumy. Czy nie należałoby pomyśleć o uruchomieniu odpowiednich uśpołecznionych punktów na nartostradach, jak Gubałowska, Kasprocy Wierch, Kalatówki itp.? Skasowałyby się wówczas monopole tych tzw. „specjalistów”.

Na zakończenie jeszcze jedno pytanie, tym razem pod adresem PKP. Dlaczego bilet III kl. podciąga osobowego z Warszawy do Zakopanego kosztuje 37,20 zł., a z Zakopanego do Warszawy — 39,20 zł?

W. Kościelcki ZBM W-2.

## Pamięci Jerzego Borejszy



I wawozami ulic, pełnych gruzu, dotarliśmy do Marszałkowskiej Nr. 8. Wyższe piętra domu „na wyrost” wówczas zwanego „Domem Prasy” — zwały wypaloną pustką. Smutek i zwrócenie dredywały po piętach. Ale już od progu „Domu Prasy” zagral nam sze roki, optymistyczny gest Jerzego Borejszy.

Na parterze, w hali maszyn wypalonych do cna stała jedna jedyna rotacja. Montowana zima, w nieopalanej hali przez zespół polskich i radzieckich mechaników, lśniła teraz metalowym pobłyskiem — i radosnym uśmiechem Jerzego Borejszy, który z jej mostku, nieczym kapitan wyratowanego statku — przemawiał do nas. Do mechaników, drukarzy i dziennikarzy, do pierwszej załogi pierwszej rotacji w tej Warszawie, w której wszystko zaczęło się liczyć — i budować — od nowa.

Wrył się w pamięć sens jego słów, pełnych wiary w przyszłość Polski — i polskiej kultury, i polskiej prasy. I że nie takie tylko potrafimy pokonywać trudności. I że nie tylko takie potrafimy uruchamiać maszyny, drukarnie, fabryki.

I wawozami ulic, pełnych gruzu, dotarliśmy do Marszałkowskiej Nr. 8. Wyższe piętra domu „na wyrost” wówczas zwanego „Domem Prasy” — zwały wypaloną pustką. Smutek i zwrócenie dredywały po piętach. Ale już od progu „Domu Prasy” zagral nam sze roki, optymistyczny gest Jerzego Borejszy.

Na parterze, w hali maszyn wypalonych do cna stała jedna jedyna rotacja. Montowana zima, w nieopalanej hali przez zespół polskich i radzieckich mechaników, lśniła teraz metalowym pobłyskiem — i radosnym uśmiechem Jerzego Borejszy, który z jej mostku, nieczym kapitan wyratowanego statku — przemawiał do nas. Do mechaników, drukarzy i dziennikarzy, do pierwszej załogi pierwszej rotacji w tej Warszawie, w której wszystko zaczęło się liczyć — i budować — od nowa.

Wrył się w pamięć sens jego słów, pełnych wiary w przyszłość Polski — i polskiej kultury, i polskiej prasy. I że nie takie tylko potrafimy pokonywać trudności. I że nie tylko takie potrafimy uruchamiać maszyny, drukarnie, fabryki.

Kiedy rozległ się szum poczejwej, wydobycy spod gruzów „wyrzucywanaj jak ta lala” starszki-rotacji; kie dy popłynął strumień pierwszych „po ludzku” drukowanych numerów „Żyvia Warszawy” — Jerzy Borejsza zbłął z „kapitańskiego mostku” i pocałował nam wszystkim długo ścisną dłoń.

Jeszcześmy nie zdążyli ochłonąć ze wzruszenia, a już Borejsza opowiadał, w jakiej kolejności ruszać będą pozostałe rotacje oraz linotypy i — z najdrobniejszych szczegółami — jak je będzie trzeba ustawiać na pierwszym

piętrze. I że odbudowa domów na Wiejskiej też dobrze idzie. I dlaczego nie myśleć o wprowadzeniu ulepszeń redakcyjnych do „Żyvia Warszawy”? Cóż wy, moi drodzy, spicie, czy coś! Przecież Warszawa na was patrzy!

Robota. Robota paliła się Borejszy w rękach — i w nim samym. Ież pracy, zapału, pomysłów słów totnął w „Czytelnic”, upatrując w czytelnikowskiej prasie jedyną z sił oddziałujących na te warstwy społeczeństwa, które burzują — wbrew ich najwywrotniejszemu interesom — tak długo odciagała od ich naturalnego sojusznika i przewodnika — od polskiej klasy robotniczej.

Trzeba było widzieć Jerzego Borejszę przy pracy, trawionego ogniem wielkich zadań i tuzinami planów na raz, hojnie szafującym swoim odpozcynkiem i zdrowiem. I znajdującego jeszcze czas — między dziesiątkami konferencji, narad, zjazdów — na napisanie, gorącym i ciętym piórem, celnego artykułu (O „primadonne jednego sezonu” na przykład). A jego do robku pisarskiego — oprócz prac ogłoszonych już w formie książkowej — zebrały się niejedną pokazną (tom znakomitej publicystyki).

Trzeba go było słyszeć, gdy przemawiał, gdy porwał swoją pasją do jeszcze większego i rozumniejszego wysiłku w walce z wrogami Polski: z imperializmem amerykańskim i rodzimym wstecznictwem. Do jeszcze większego wysiłku w walce o zniesienie „rogatki kulturalnych” w Polsce, o odyskanie dla kultury narodowej i ogólnoludzkiej wielomilionowej rzesz, które ustrój kapitalistyczny zagwał na peryferie życia kulturalnego.

## 400 tys. zł produkcji ponad plan dadzą Tomaszowskie ZPWSz dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

Neustannie napływają nowe zobowiązania produkcyjne, łącznej wartości ok. 400 tys. zł, podjęli również robotnicy największych w Polsce Zakładów Przemysłu Włókien Sztucznych w Tomaszowie Maz. Pracownicy działu włókien ciętych tych Zakładów wyprodukują w styczniu i lutym br. ponadplanowo ok. 12 tys. 500 kg włókna argony i tetry.

Zobowiązania podjęły załogi cementowni Opolszczyzny, deklarując tydzień dodatkowej produkcji.

Załoga cementowni „Groszowice” zobowiązała się wyprodukować dodatkowo do końca bm. 4.700 ton cementu. Robotnicy cementowni „Balko” postanowili ucieżić 10-rocznicę powstania PPR wykonaniem planu kwartalnego produkcji w 103 proc. oraz wyprodukowaniem w bm. ponad plan 758 ton cementu, klinieru i gipsu.

Zobowiązania produkcyjne na sumę 335 tys. zł podjęli dla uczczenia 10-rocznicy powstania PPR robotnicy Warszawskich Zakładów Im. Komuny Paryskiej.

Wszystko, co podejmował — podejmował z rozmachem. Widział każdą sprawę pod najbardziej rozwartym kątem — z rozległą perspektywą na przyszłość.

Poza wielkim urokiem osobistym, to właśnie uderzał najbardziej każdego, kto się z Jerzym Borejszą stykał: rozmachem.

Nie była to, rzecz jasna, „sztuka dla sztuki”. Rozmach, z jakim Borejsza pracował, płynął z bezmiernego odania sprawie socjalizmu i z bezmiernym umiłowania Polski i polskiej kultury.

Z tego rozmachu i z tego umiłowania zrodziła się idea „Domu Słowa Polskiego” oraz pełen żarliwości współudział Jerzego Borejszy w organizowaniu i Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju, w polskim Wrocławiu, jesienią 1948 roku. Kongresu, który był załęk-em tak potężną dziś odgrywającego rolę światowego ruchu obrońców pokoju.

Okrutna choroba przerwała przedwczesnie życie Jerzego Borejszy, które było nieustanną, ofiarną walką i wyłożoną często nad miarę pracą. My, którzyśmy go znali, zachowamy pamięć o nim jako żarliwie, nie milknącą i obowiązujące wezwanie.

B. W.

## Antoni Czechow w tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej

# MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 23)

— A czy to chłopci są ludzie? Nie ludzie, ale z przeproszeniem byłdeta i szarlantany. I jakie to ich życie? Tylko jeść i pić, i żeby strawa była najtańsza, i żeby w karczmie wrzeszczeć jak opętani; i ani rozmowy jak się należy, ani żadnego wzięcia, ani galantege wychowania — a butny i tyły! I sami w brudach, i żona w brudach, i dzieci w brudach, w czym chodzi, w tym się i kładzie, kartofle z kapuśniaku paluchami wyciąga, kwas pije z karaluchami — ani się zatchnie!

— To przecież z biedą! — ujęła się moja siostra.

— Z jakiej tam biedą! Prawda, że nędza, ale nędza nędzy nie równa, prozę paniemki. Jak na przykład człowiek siedzi w więzieniu, czy, powiedzmy, ślepy jest albo bez nogi, to rzeczywistość nie daje Boże nikomu, ale jak jest na wolności, rozum swój ma, czy i ręce posiada, siły mu nie brak i Pan Bóg jest na niebie, to czego mu jeszcze trzeba? Zbytki, paniusiu, chamstwo, a nie żadna bieda. A jeśli na ten przykład państwo po dobroci, jako ludzie wykształceni, łaskę swoją i pomoc takiego rączycie okazali, to na wasze pieniądze z czystej niedogodności zapręje, albo co gorzka wyszynk napitków otworzy i za wasze pieniądze zacznie naród obdzierać. Pani z łaski swojej powiada — nędza. A czy to bogaty chłop lepiej żyje? Także za przeproszeniem jak ta świnią. Grubianin, krzykała, kawal drowna, szerszy w poprzek jak w podłuż, morda pyzata, czerwona — tylko w garść splunąć i wywrznąć go, szelme, na odlew. Ot, Larion z Dubiecznie, też bogacz, a łuby z lipiny w naszym lesie drze nie gorzej od biednego; i sam pyskacz, i dzieci pyskają, a jak się upiye, to utknę nosem w błoto i śpi. Wszystki to, pani moja, nieponie. Pożyć tak z nimi we wsi — czyste piekło. Kością mi już w gardle stanęła ta wies! dzięki Bogu i Ojcu Niebieskiemu — syty jestem i przyodziany, w dragonach swoje odsluzylem, sotysem przez trzy lata byłem, teraz już jestem wolny kozak i mieszkam sobie, gdzie zechce. We wsi mieszkają nie nam życia i nikt nie ma prawa mnie zmusić. Powiadają — żona, Ty, mó-

## KRÓTKIE SPIĘCIA

### Tito doбира właściwych ludzi...

Z okazji audjencji, udzielonej po raz pierwszy przez premiera Włoch, de Gasperiego, nowemu posłowi jugosłowiańskiemu, Velebitowi — prasa włoska zamieszcza o wysłanniku tutowskim osobliwe notatki biograficzne. Okazuje się, że najwięcej — i to cennych — przyczynków do dawnej działalności tego dyplomaty znaleźć można w wydanej po wojnie książce gen Hötla... eks-szefa wywiadu hitlerowskiego na Bałkanach.

Książka ukazała się pod skromnym tytułem „Organizacja, osoby i akcje niemieckiej służby tajnej”, lecz ujawnia z wielką szczerością, że dzisiejszy poseł Velebit używał niekiedy pseudonimem „dr Petrowicz”, co podobno bardzo mu było pomocne podczas okupacji przy współpracy z hitlerowskim generałem von Horstenau. Najczęstszym owocem tej współpracy było zawieszanie broni pomiędzy titowcami a hitlerowcami.

PAL

# Żadne bariery i zakazy nie mogą przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi idei leninizmu przez cały świat

## Przemówienie P. Pospiewowa na Akademii w Moskwie

Na uroczystej Akademii żałobnej w sali Teatru Wielkiego w Moskwie, w dn. 21 b.m., dyrektor Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina Piotr Pospiewow wygłosił przemówienie, które podajemy w obszernym streszczeniu:



dza coraz bardziej z każdym rokiem swą wielką, wszechzwiązkową siłę, służy jako niezawodna busola i gwiazda przewodnia wszystkim budowniczym socjalizmu i komunizmu, wszystkim bojownikom przeciwko imperializmowi, przeciwko niewoli kapitalistycznej.

Upłynęło 28 lat od tego bolesnego dnia, kiedy opuścił nas Włodzimierz Ilicz Lenin, największy geniusz ludzkości, ukochany wódz, ojciec i nauczyciel mas pracujących całego świata.

Nieśmiertelna nauka Lenina, rozwijana przez wielkiego kontynuatora jego dzieła towarzysza Stalina, władza dzisiaj umysłami i sercami pracującej ludzkości, wskazuje jej drogę wyzwolenia z kajdan kapitalizmu, drogę odnowienia świata na podstawie socjalizmu. Leninizm, marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackich — potwier-

Państwo radzieckie już w pierwszych latach swego istnienia dało dowód obrzytności siły moralno-politycznej, trwałości i stabilizacji, chociaż pod względem techniczno-gospodarczym kraj nasz był jeszcze wtedy zacofany i słaby w porównaniu z potężniejszymi państwami kapitalistycznymi.

### I. Partia marksistowska nowego typu wielką przeobrażającą siłą społeczeństwa

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunizmowi, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariat do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

W tym historycznym przemówieniu z 26 października 1917 r. uzasadniając Dekret w sprawie pokoju, Lenin określił w sposób genialny źródło niezwykłej siły młodego proletariatu: „Świadomością mas. Jest ona silna wtedy, gdy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą mieć swój sąd i wszystko czynią świadomie” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 224).

W tym historycznym przemówieniu z 26 października 1917 r. uzasadniając Dekret w sprawie pokoju, Lenin określił w sposób genialny źródło niezwykłej siły młodego proletariatu: „Świadomością mas. Jest ona silna wtedy, gdy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą mieć swój sąd i wszystko czynią świadomie” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 224).

Cała historia państwa radzieckiego, utworzonego „przez geniusz Lenina, wskazuje, że jest ono silną świadomością mas, które z największą wytrzymałością bronią swej ojczyzny socjalistycznej.

W epoce imperializmu, kiedy umierający i gnijący kapitalizm pusiwa się do najbardziej nikczemnych i bestialskich zbrodni, aby utrzymać gasnącą władzę kapitalistycznych właścicieli niewolników, kiedy samo pojęcie honoru i sumienia uznawane jest przez imperialistów za rzecz zbędna, za „chimerę” — w partii komunistycznej widział Lenin nieprzekupne sumienie naszej epoki, wielką siłę ratującą życie, honor i wolność narodów.

„Komunizm to — to władza Rad plus elektryfikacja całego kraju” — mówił niejednokrotnie Lenin.

W 1917 r. Lenin i Stalin widzieli, że łańcuch imperializmu może być przerwany najprędzej w Rosji. Toteż wódzowie rewolucji, Lenin i Stalin, poprowadzili zdecydowanie partię i klasę robotniczą do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej pod hasłem „Cała władza w ręce Rad”. Partia Lenina-Stalina zdobyła zaufanie większości narodu i doszła do władzy dlatego, że wystąpiła rzeczywistością jako jedyna partia antyobscurności, antykapitalistyczna, jako jedyna partia zdolna do położenia kresu wojnie imperialistycznej oraz panowaniu kapitalistów i ob-

„...to co wywalczyła rewolucja rosyjska jest nie do odebrania.

W swym ostatnim przemówieniu na plenum Rady Moskiewskiej Lenin mówił z największym przekonaniem, że „socjalizm nie jest już obecnie kwestią odległej przyszłości”, że partia nasza potrafi doprowadzić naród do zwycięstwa socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

„Jedynie nasza partia wie, dokąd ma zmierzać i pomyślnie zmierza naprzód — wskazuje towarzysze Stalin.

W ciągu nieznanego w dziejach krótkiego okresu czasu w latach pięciolatek stalinowskich kraj nasz, w oparciu o ustroj radziecki i dzięki wielkiemu entuzjyzmowi pracy mas ludowych, zlikwidował swe techniczno-gospodarcze i kulturalne zacofanie i z zacofanego kraju rolniczego przekształcił się w potężne przemysłowo-rolnicze mocarstwo socjalistyczne.

Niezmierny wzrost techniczno-gospodarczego potencjału kraju socjalizmu w połączeniu z niepokonaną moralno-polityczną siłą narodu radzieckiego stworzyły możliwość nie tylko utrzymania się wobec podstępnej napaści Niemiec hitlerowskich, które rozporządzały potężnym technicznym i gospodarczym całością okupowanej Europy, lecz umożliwiły również rozgromienie fasz-

tych walczyli przeciwko oportunizmowi, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariat do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunizmowi, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariat do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

W tych dniach, 18 stycznia 1952 r., minęło 40 lat od wydarzenia niezmiernie doniosłego w życiu naszej partii — konferencji prasowej 1912 r., która wypędziła zdradźców-międzywłoków z partii klasy robotniczej i zrealizowała ukonstytuowanie się samodzielnego partii bolszewickiej, za-początkowała rewolucyjną partię marksistowską nowego typu — partię leninizmu.

W jednym z najtrudniejszych w dziejach naszej partii momentów po dniach lipcowych 1917 r., gdy partia była przedmiotem okrutnych prześladowań ze strony imperialistycznego rządu Kiereńskiego, w owych dniach Lenin, działając w konspiracyjce, pisał w natchnieniu twórczym o partii bolszewickiej: „Jej wiaryzmy, w niej widzimy rozum, honor i sumienie naszej epoki” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXV, str. 239).

W epoce imperializmu, kiedy umierający i gnijący kapitalizm pusiwa się do najbardziej nikczemnych i bestialskich zbrodni, aby utrzymać gasnącą władzę kapitalistycznych właścicieli niewolników, kiedy samo pojęcie honoru i sumienia uznawane jest przez imperialistów za rzecz zbędna, za „chimerę” — w partii komunistycznej widział Lenin nieprzekupne sumienie naszej epoki, wielką siłę ratującą życie, honor i wolność narodów.

### II. Partia Lenina — Stalina prowadzi naród radziecki do komunizmu

Zyjemy w wielkiej stalinowskiej epoce zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia do komunizmu.

Lenin wskazywał, że dla przejścia do komunizmu cała gospodarka kraju musi być oparta na najbardziej przodującej bazie technicznej.

„Komunizm to — to władza Rad plus elektryfikacja całego kraju” — mówił niejednokrotnie Lenin.

Można śmiało stwierdzić, że tylko państwo radzieckie, silne świadomością mas i moralno-polityczną jednością narodów, tylko patriotycznie kierowany przez partię Lenina-Stalina, mogli wytrzymać niesłychanie ciężkie doświadczenia pierwszego okresu wojny i osiągnąć całkowite zwycięstwo nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — faszyzmem niemieckim.

Historyczne o znaczeniu światowym zwycięstwo Zw. Radzieckiego nad Niemcami faszystowskimi i imperialistyczną Japonią umożliwiło narodom wielu krajów Europy i Azji wyciągnąć swych losów we własne ręce, uławić zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, uławiło zwycięstwo wielkiej rewolucji ludowej w Chinach. Sytuacja międzynarodowa zmieniła się radykalnie. Powstał potężny obóz pokoju, socjalizmu i demokracji. Zmienił się układ sił między systemami kapitalistycznym a socjalistycznym, posunęła się naprzód sprawa odrodzenia świata na gruncie demokracji i socjalizmu.

Naród radziecki i cała postępująca ludzkość będą zawsze darzyły wdzięcznością i miłością wielkiego inicjatora i organizatora wszystkich naszych zwycięstw — towarzysza Stalina, którego geniusz polityczny, organizatorski i strategiczny ocenił przyszłość ludzkości!

W całej swej działalności w dziedzinie rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa marksistowska partia nowego typu kieruje się zbadanymi w sposób naukowy prawami rozwoju społeczeństwa, wielką nauką marksizmu — leninizmu. W tym tkwi obrzytność naszej partii i robotniczych nad wszystkimi partiami burżuazijnymi, drobno-burżuazijnymi i ugodowymi.

„Jedynie nasza partia wie, dokąd ma zmierzać i pomyślnie zmierza naprzód — wskazuje towarzysze Stalin.

Cały rozwój historii potwierdził i potwierdza słowa Lenina, że bolszewizm wskazał słuszną drogę ocalenia przed potwornościami wojny i imperializmu. Wielkim historycznym doświadczeniem i przykładem partii Lenina-Stalina kierują się bratnie partie komunistyczne, które przebudowują świat na socjalistycznych podstawach.

W 1922 r. Lenin mówił, że rządy kapitalistyczne oceniły wojnę imperialistyczną „z punktu widzenia tego, co mają przed nosem”, nie rozumiejąc do jakich następstw prowadziła sprzeczności i klęski wojny.

W 1926 r., kiedy międzynarodowa burżuazja zaczynała już przygotowywać drugą wojnę światową, towarzysze Stalin przepowiadał i ostrzegał, że druga próba ponownego podziału świata „będzie koształa światowi kapitalizm i wiele drożej niż pierwszą” (J. Stalin, Dzieła, tom IX, str. 108).

Historia potwierdziła genialne przewidywania towarzysza Stalina. Jeśli w wyniku pierwszej wojny światowej i Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej od systemu kapitalizmu odpadło około 140 milionów ludzi, 1/6 części kuli ziemskiej rozwinął się, ogólny kryzys kapitalizmu — to w wyniku drugiej wojny światowej i zwycięstwa socjalizmu nad faszyzmem od systemu kapitalistycznego odpadło już ponad 800 milionów ludzi, powstał wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji.

Zrodził się niespotykany jeszcze w historii potężny, ogarniający wszystkie narody i kraje, zorganizowany ruch zwolenników pokoju, który przeskądza imperialistom w ometaniu narodów kłamstwem i wciągnięciu ich w wojnę.

„Pokój będzie utrzymanym i utrwalonym — uczy towarzysze Stalin — jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą jej bronili do końca”.

### III. Socjalizm i demokracja są niezwykłe

Gdy rodziła się i utrwalała młoda republika radziecka w styczniu 1918 r. na III Wszelchrosyjskim Zjeździe Rad, Lenin powiedział, że rozpoczynający się marsz narodów ku socjalizmowi, marsz w awangardzie którego kroczy rosyjska klasa robotnicza — jest niezwykły.

„Nasza Socjalistyczna Republika Rad — mówił Lenin — będzie stała mocno, jak pochodnia międzynarodowego socjalizmu i jako przykład wobec wszystkich ludzi pracy. Tam — bijatka, wojna, rozlew krwi, miliony ofiar ludzkich, wysysk kapitalistyczny, tutaj — prawdziwa polityka pokoju i Socjalistyczna Republika Rad” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 429).

Nigdy jeszcze nie był tak oczywisty wielki kontrast, przeciwieństwo dwóch światów — świata umierającego i gnijącego kapitalizmu, który sypcha ludzkość w otchłań nowych niszczycielskich wojen, i świata socjalizmu, który pokazał swą niezwykłą siłę żywotną, prowadziła konsekwentną leninowsko-stalinowską politykę pokoju i jest jedyną nadzieją ludzkości.

W obzie kapitalizmu widzimy szalenie wysięg zbrodni, obiedne trwonienie sił wytwórczych, ludoczerce nawoływania do nowej wojny, głose nie zwierzęcego „prawa dzungli”, imperialistycznej „polityki siły”, głoszenie rozboju, śmierci i zniszczenia. W obzie kapitalizmu widzimy niebawom wzmocnienie się kapitalistycznego wyzysku, ucisku narodowego, rozpamiętanie nienawiści rasowej i narodowej, odradzanie się faszyzmu, stałe pogarszanie się sytuacji mas pracujących w związku z polityką wycięgu zbrojeń, wzrostem cen i inflacją.

„My, komuniści — wskazywał Lenin — mówiliśmy, że oceniamy wojnę głębiej i słuszniej, że sprzeczności i klęski wojny — działają niepo-miennie szerzej niż sądzą państwa kapitalistyczne. I patrząc z boku na burżuazyjne kraje zwycięskie mówiliśmy: wspomną one jeszcze nie raz nasze przewidywanie i naszą ocenę wojny” (W. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 188-189).

W obzie socjalizmu i demokracji — prawdziwa polityka pokoju i walka o pokój, brak ludzi i grup zainteresowanych w wojnie, gwałtowny wzrost sił wytwórczych, polityka równouprawienia i przyjaźni między narodami, wielkie budowie przeobrażające przyrode, patus pokojowej twórczej pracy. W obzie socjalizmu — stałe podnoszenie się materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, stały rozwój na zasadzie braterskiej pomocy wzajemnej wszystkich krajów i narodów wchodzących w skład obozu socjalizmu i demokracji. Wielkie zalety socjalistycznej drogi rozwoju potwierdza teraz nie tylko dziejowe doświadczenie Zw. Radzieckiego, ale również doświadczenie krajów demokracji ludowej.

W 1922 r. Lenin mówił, że rządy kapitalistyczne oceniły wojnę imperialistyczną „z punktu widzenia tego, co mają przed nosem”, nie rozumiejąc do jakich następstw prowadziła sprzeczności i klęski wojny.

Historia potwierdziła genialne przewidywania towarzysza Stalina. Jeśli w wyniku pierwszej wojny światowej i Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej od systemu kapitalizmu odpadło około 140 milionów ludzi, 1/6 części kuli ziemskiej rozwinął się, ogólny kryzys kapitalizmu — to w wyniku drugiej wojny światowej i zwycięstwa socjalizmu nad faszyzmem od systemu kapitalistycznego odpadło już ponad 800 milionów ludzi, powstał wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji.

Zrodził się niespotykany jeszcze w historii potężny, ogarniający wszystkie narody i kraje, zorganizowany ruch zwolenników pokoju, który przeskądza imperialistom w ometaniu narodów kłamstwem i wciągnięciu ich w wojnę.

„Pokój będzie utrzymanym i utrwalonym — uczy towarzysze Stalin — jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą jej bronili do końca”.

### Przemówienie P. Pospiewowa na Akademii w Moskwie

Państwo radzieckie już w pierwszych latach swego istnienia dało dowód obrzytności siły moralno-politycznej, trwałości i stabilizacji, chociaż pod względem techniczno-gospodarczym kraj nasz był jeszcze wtedy zacofany i słaby w porównaniu z potężniejszymi państwami kapitalistycznymi.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

### I. Partia marksistowska nowego typu wielką przeobrażającą siłą społeczeństwa

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunizmowi, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariat do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

W tym historycznym przemówieniu z 26 października 1917 r. uzasadniając Dekret w sprawie pokoju, Lenin określił w sposób genialny źródło niezwykłej siły młodego proletariatu: „Świadomością mas. Jest ona silna wtedy, gdy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą mieć swój sąd i wszystko czynią świadomie” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 224).

Cała historia państwa radzieckiego, utworzonego „przez geniusz Lenina, wskazuje, że jest ono silną świadomością mas, które z największą wytrzymałością bronią swej ojczyzny socjalistycznej.

### Wystawa telewizyjna

**bedzie ponownie otwarta na jesieni b. r.**

Pokazy telewizyjne na wystawie „Polskie Radio w walce o Pokój” cieszyły się ogromnym powodzeniem. Obejrzało je około 200.000 ludzi. Niestety, wystawa musiała być zamknięta z dniem 20 bm. z przyczyn organizacyjnych - technicznych. Polskie Radio projektuje jednak ponownie otwarcie wystawy na jesieni b. r. (RT).

### Pociąg pośpieszny

**Warszawa-Lublin**

Dwa nowe pociągi dalekobieżne - pośpieszny do Lublina i Chełma oraz osobowy do Poznania i Szczecina - wprowadzone będą w letnim rozkładzie jazdy, który wejdzie w życie 18 maja br.

Warto podkreślić, że dotychczas nie było jeszcze pociągu pośpiesznego na trasie Warszawa - Lublin. Obecnie już wszystkie miasta wojewódzkie mieć będą połączenie pośpieszne ze stolicą. (pił)

### Książki dla wszystkich

#### »Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych«

Wśród tysięcy książek, ukazujących się na naszym rynku wydawniczym, na szczególną uwagę zasługują liczne wydawnictwa popularne, pojedyncze i seryjne, które odgrywają dużą rolę w podnoszeniu przeciętnego poziomu kultury w Polsce, poszerzając krąg nowych czytelników, ułatwiając samoukaniu opanowanie podstawowych wiadomości w dziedzinie nauki i literatury, ucząc korzystania z książki i zamlawiania do czytelnictwa.

Jedną z takich popularnych serii wydawniczych, jest „Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych”.

Jest to wydawnictwo „Książki i Wiedza”. Nawiguje ono, jeśli chodzi o autorów polskich, do najlepszych naszych tradycji wydawniczych - do „Wyboru pisarzy polskich i obcych” Tadeusza Mostowskiego, „Drukarni Nr 64 przy Nowolipiu” i do krakowskiej „Biblioteki polskiej” K. J. Turowskiego, z tą oczywiście różnicą, że i wybór dzieł jest większy i nakłady sięgają wielu tysięcy egzemplarzy.

Szata graficzna tej serii jest bardzo staranna i estetyczna.

W „Bibliotece Pisarzy Polskich i Obcych” ukazano się dotychczas kilkadziesiąt tomów klasyków literatury światowej, ze szczególnym uwzględnieniem polskiej oraz antologie i wybory pism, obejmujące pewne rodzaje twórczości i szczególnie znamienne okresy literatury.

Ostatnio ukazały się w ramach tej Biblioteki dwie książki: Nr 62 - „Dwa nurty literatury mieszczańskiej XVII w. w Polsce” (str. 268, cena zł. 10,30) i Nr 66 - H. Sienkiewicz - „Humoreski z teki Worszyłły” (str. 136, zł. 3,10).

„Dwa nurty” zawierają wybory z dzieł znanych pisarzy, jak autora

### Zwroty, które nie wracają

## Opakowania grzezną w sieci handlu

Towar przychodzi do sklepów w opakowaniu. Towar idzie między ludzi, opakowania zostają. Lecz gospodarka opakowaniami w różnych instytucjach handlowych nie została jeszcze należycie zorganizowana, a w niektórych, m.in. w warszawskim MHD poważnie kuleje. Dlatego, niestety, znaczny odsetek opakowań - majątek społeczny dużej wartości - idzie na marne. Grzezną one przy sklepach zamiesz wódcę do dostawców - fabryk i central handlowych, gdzie mogłyby być jeszcze wiele razy użyte w obrocie towarami. Halidy skrzyż, skrzyżek, kartonów, beczek, często uszkodzonych już przy przewozie lub rozpakowywaniu, blokują podwórza sklepów, niszcząca pod gołym niebem lub stają się lumpem złodziejszków. W najlepszym zaś wypadku idą do zbiornic odpadków lub składowi opałowych.

#### FABRYKI CZEKAJĄ NA SKRYZYNIE

Wadliwa gospodarka w tej dziedzinie naraża nie tylko dostawców, fabryki i centrale handlowe na

zbędne wydatki, gospodarząc na zużyciu surowca do wyrobów nowych opakowań, lecz i rynek - na braku.

Fabryki czekając na zwroty opakowań, często wstrzymują lub opóźniają dostawy towarów do sklepów.

Tak było latem ub. r., gdy w sklepach spożywczych „utonęło” ponad 100 tysięcy skrzynek do owoców, a placówki Centrali Ogródniczej nie mogły wywiązać się z dostaw, a co najważniejsza świeżych partii owoców. W podobnej sytuacji znalazły się w tym samym czasie niektóre fabryki i rozlewnie octu, które z braku opakowań nie dostarczyły octu na rynek. 10 bm. kwiecień warszawskim zakładom ogródniczym - dostawcy kwiatów, postawili „ultimatum”: albo natychmiastowy zwrot koszar i kartonów z poprzednich dostaw, albo wstrzymanie dalszej wysyłki kwiatów.

Wprawdzie sklepy otrzymały natychmiastowe polecenie zwrotu opakowań, lecz nawet przy najlepszych chęciach sklepy nie zawsze mogą polecenia wykonać.

#### DLACZEGO NIE ZWRACAJĄ

Trudności w rozkładaniu stosów opakowań, pod którymi uginają się sklepy, szukać należy:

a) w złej organizacji ich odbioru. Np. w grudniu na 70 samochodów, dostarczających codziennie towary do sklepów spożywczych MHD, tylko 4 zabierały opakowania. W chwili obecnej niemal wszystkie sklepy spożywcze MHD są do tego stopnia zawałone butelkami po winie, wódcę, oacie i innym szklaniem użytkowym, że musiały zawiesić sklep;

b) w braku centralnych magazynów, do których sklepy mogłyby same na własną rękę dostarczyć opakowania, a w których by je naprawiono, segregowano i przysortowano do wysyłki;

c) wręczcie w braku placówek handlowych, która by się zajął skupu, tzw. bezwrotnych opakowań, tj. takich, za które dostawcy nie pobierają od detalistów kaucji zwrotnej.

Np. przed świętami świątka fabryka pończoch dostarczyła do sklepów MHD w Warszawie większą partię stylonów. Przyjeżdżały w ładnych motocyklach po 10 par w każdym. Stylony zapakowane do specjalnych torebek celofanowych. A około 10 tysięcy kartonów zalegało podwórzu dyrekcji MHD. Dopiero obecnie zainteresowano się ociecalymi mierzmi ostatekami, które przeznaczono na sprzedaż.

Oczywiście, gdyby taka placówka istniała, nie byłoby kłopotu ze znalezieniem nabywcy. Takie bezzwrotne opakowania, na które byłoby wielu amatorów, znaleźć można w każdym sklepie. Np. kartony po kapeluszu lub obuwia, wielkie torby po cukrze, soli, makaronie.

#### LEPIEJ W PDT

W PDT poradzą sobie z tym problemem. PDT polecił swoim sprzedawcom ostrożnie obchodzić się z kartonami. Za każdy uszkodzony karton fabryki kapeluszy płacią 50 groszy. Uzyskane od fabryk pieniądze wypłaca PDT sprzedawcom. Wielkie torby po soli i cukrze są również zbierane w PDT-ach i dostarczane do Centrali Spożywczej, która płaci po 70 groszy za uszkodzone sztuki. Z tego źródła uzyskuje PDT-y w jednym tylko miesiącu ponad 5 tysięcy złotych.

Lepiej też niż w innych instytucjach handlowych idzie w PDT skup i zwrot różnych butelek i to nie tylko po wódcę i oacie. Dom w Walbrzychu zakupił np. w grudniu za przeszło 17 tys. zł. butelek - w tym za około 10 tys. butelek po winie.

Inna już jest ta proporcja w warszawskim CDT, gdzie w tym samym miesiącu kupiono butelek ogółem za 22 tys. zł., ale tylko za 5 tys. zł. butelek po winie. Również procent uszkodzeń i zniszczeń opakowań oraz załogoci w wysyłkach jest mniejszy w PDT, ale wciąż jeszcze za duży.

Lepsze wyniki w PDT-ach niż w innych placówkach handlowych tłumaczą po części bezsprzecznie lepsze warunki. Placówek jest mało, lecz każda jest stosunkowo duża, dysponuje magazynem i ma swój maly, ale stały tabor. Ale i w PDT-ach można było uzyskać lepsze jeszcze wyniki, nie mówiąc o innych detalistach.

Można by, gdyby... zajęło się tym MHD i poświęciło starym opakowaniom tyle przynajmniej uwagi, ile są warte. Aby zaś przekonano się, ile są warte, wystarczy podsumować rubryki strat na opakowaniach - na kontaktach przedsiębiorstw handlowych.

Ign. Gawryluk.

### Przed premierą »Mindowe«

Nastroj jest już zupełnie taki, jaki powinien być w dramacie średnio-wiecznym: półmrok, stary zamek, wieża z krużgankami. I nie szkodzi wcale, że książkę Mindowe, pierwszy historyczny władca Litwy, który za chwile rozpocznie swój wielki monolog - na razie jest jeszcze w drużardowej marymarce, zaś leżąc u jego stóp Aldona ma na nogach stylony z MHD. Brak kostiumów („szyją się jeszcze”) a naciągają wyrównują efekty świetlne, jakich nie poskapił reżyser, wyrównują również dochodzące zza kulis dźwięki ruconego przez chór średnowiecznego psalmu. Przed wszystkim jednak zapomnieli o kostiumach także pyszny, nastrojowy wiersz narodowego wieszca.

— Bedcie to pierwsze po nieomal 30-letniej przerwie wznowienie wielkiej tragedii Juliusza Slowackiego pt. „Mindowe” — mówi reżyser Zofia



Foto: W. Piotrowski.

Modrzeska, która przez długie tygodnie prowadzi już próby czytania i sytuacji z zespołem Teatru Nowej Warszawy.

— Dlaczego wybraliśmy właśnie tę sztukę Slowackiego? Po pierwsze chcemy przypomnieć, zwłaszcza młodzieży ten - należący do napiętniejszych w naszej literaturze romantycznej - utwór Slowackiego. A po drugie, kierowaliśmy się także dużą aktualnością społeczno-historycznej problematyki zawartej w „Mindowe”. Jak daleko jesteśmy z przygotowaniem? Właściwie to zbliżamy się już ku końcowi. Myślę, że z premierą „Mindowe” wejdzmy na scenę nie później, niż w połowie lutego.

Na zdjęciu górnym: rozmowa Aldony (Irena Malkiewicz) z Mindowe (Tadeusz Kossudarski). W środku: scena dialogu pomiędzy Heidenrichem (J. Strachocki) i Hermannem (Z. Koczanowicz). Na zdjęciu ostatnim: scena spowiedzi - Mindowe (Kossudarski) i Heidenrich (Strachocki). Dekoracje: Zenobiusza Strzeleckiego (Wys.).

### Wpłaty na FGM

Wydział Finansowy zawiadania, że w związku z utworzeniem na terenie m. st. Warszawy, zamiat dotychczasowych st. Warszawa, Jędanatu Dzielnicowych Rad Narodowych i takieżże Hsęd Oddziałów Finansowych, wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (F.G.M.) należy wnosić na dotychczasowe konto w P.K.O. nr 1-13780/31.

## Z Y C I E S P O R T O W E

### Łódzka Spójnia przodownikiem Ligi Koszykówki

Znajdująca się od dłuższego czasu w słabej formie drużyna koszykówki krakowskiej Gwardii przegrała w Poznaniu z Kolejarzem 33:37 i straciła prowadzenie. Kolejarz, znajdujący się w tabeli rozgrywek na ostatnim miejscu, zagrał ambicie i strzelał lepiej niż przodownik Ligi. Zaskoczyła go w wyniku zawodów doskonała gra Fengerskiego, który dobrze pilnował najgroźniejszego strzelca gości Dabrowskiego.

Podczas gdy Gwardia traciła punkty w Poznaniu, rywal jej Łódzka Spójnia pokonała warszawskiego Kolejarza 62:50 wysuwając się na pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek.

**WARSZAWA W FINALE PŁYWA-CKIEGO PUCHARU MIAST**

3 spotkania doszło do skutku w pływakim Pucharze Miast. Warszawa pokonała Wrocław 127:87, Szczecin - Gdańsk 120:102 i Katowice - Bytom 123:52. Wyniki osiągnęto przeciętnie. Najlepsze czasy mieli Tokkaczewski i Kocalski na 100 m. st. dow - 1:01,8, Dzikówna na 400 m. st. dow. 5:47, i sztafeta żeńska Katowice 4:100 m. st. dow. - 5:22,8.

„Dzięki zwycięstwom drużyna Warszawy zakwalifikowała się do finału rozgrywek.

W Zakopanem St. Marusarz wygrał trzeci w biegu, senione konkurs skoków. W konkursie prócz kadrowców brali udział Czechosłowacy i Węgrzy. Najgroźniejszą przeciwniczką naszego mistrza był Felix (CSR), Marusarz miał skoki 63,5, 68,5 i 69,5 oraz notę 333,5 pkt., Felix - 61,5, 64,5 i 67,5 - nota 318 pkt.

**FINALISTKI PUCHARU POLSKI W SIATKÓWCE**

Półfinały Pucharu Polski w siatkówce kobiet przyniosły sukcesy siatkarkom stolicy. W grupie lubelskiej zwyciężyła warszawska Spójnia (bez porażki), w Przemyślu AZS Warszawa (bez porażki), zaś pozostałymi finalistkami zostały siatkarki Unii Łódź i gdańskiej Kolejarz (sm)

**TRZECIE ZWYCIESTWO ST. MARUSARZA**

W Zakopanem St. Marusarz wygrał trzeci w biegu, senione konkurs skoków. W konkursie prócz kadrowców brali udział Czechosłowacy i Węgrzy. Najgroźniejszą przeciwniczką naszego mistrza był Felix (CSR), Marusarz miał skoki 63,5, 68,5 i 69,5 oraz notę 333,5 pkt., Felix - 61,5, 64,5 i 67,5 - nota 318 pkt.

**FINALISTKI PUCHARU POLSKI W SIATKÓWCE**

Półfinały Pucharu Polski w siatkówce kobiet przyniosły sukcesy siatkarkom stolicy. W grupie lubelskiej zwyciężyła warszawska Spójnia (bez porażki), w Przemyślu AZS Warszawa (bez porażki), zaś pozostałymi finalistkami zostały siatkarki Unii Łódź i gdańskiej Kolejarz (sm)

### Terminy meczów polskich hokeistów na Olimpiadzie

W Zurichu na posiedzeniu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie dokonano losowania gier olimpijskiego turnieju hokejowego w Oslo. Polska ma grać: 15 lutego - z Czechosłowacją, 16 lutego - ze Szwecją, 17 lutego - ze Szwajcarią, 18 lutego - z Kanadą, 20 lutego - z Niemcami Zach., 22 lutego - z USA, 23 lutego - z Finlandią, - 24 lutego - z Norwegią.

Wśród meczów 17.15 Aud. oświatowa w rocznicę powstania styczniowego 17.30 Komp. tygodnia - J. Bizet 18.00 Z kraju i ze świata 18.25 Uzbione melodie 18.55 Muzyka 19.00 Koncert 20.30 Utwory woj. 20.45 Gozaje dni - odc. pow. E. Mizur 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Powiatka o zadatku ciekawym” czyli głupec bezwzględny - odc. nowell J. Andrzejewskiego 21.45 Tydzień Muzyki Albańskiej w P.R. 22.45 Muzyka 23.20 Muzyka.

Na fall 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

8.15 Walce operetkowe 7.20 Pieśni i muzyka ludowa 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Lekcja języka rosyjskiego 13.30 Wszechnica Radia 14.10 Koncert kameralny 14.30 „Gozaje dni” - odc. pow. E. Mizur 14.50 Koncert 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wszechnica Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka taneczna 17.05 Pogadanka sportowa 17.15 Utwory fortepianowe i wokalne 17.45 Lekcja języka rosyjskiego 18.00 Koncert 18.30 Wszechnica Radiowa 18.50 Gra zespół instrumentalny J. Wasiała 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert 20.40 „Sachem” - odc. nowell H. Sienkiewicza 21.30 Ludowe tańce polskie 21.50 Kronika kulturalna 22.20 Muzyka 23.00 Utwory J. S. Bacha.

Polskie Radio zastrzeżenie sobie możliwość zmian w programie.

**NA FALACH NASZYCH PRZYJACIOŁ**

Moskwa 1

12.00 Koncert orkiestry symfonicznej Filharmonii Leningradzkiej. 15.45 Pieśni rosyjskie 16.45 Polki w wykonaniu orkiestry Radyo Polskiego 17.20 Pieśni kompozytorów białoruskich 18.00 Utwory Dunajewskiego 22.05 Melodie filmowe 23.20 Pieśni rosyjskie.

stosunków między ludźmi. Zdjęcia, obrazujące plantacje herbaty - obrzy mie, wybierające pod horyzonty, uderzają pięknem. Podziw budzą ręce ludzkie, niezwykle szybko i sprawnie zrywające herbatiane liście. Bowiem plony herbaty są właśnie przedmiotem współzawodnictwa kolchozów.

Słabym punktem filmu jest wazlatka nie intrygi miłosnej, wplecione w akcję. Agronom Bidsyna, czolowa postać w galerii bohaterów filmu, wraca z wojny w towarzystwie dziecka, sieroty po zmarłym towarzyszu broni. Eteri, naręczona Bidszynie i zresztą wszyscy ludzie kolchozu przypuszczają, że jest to syn samego Bidszyny. Rzecz utrzymuje się w tajemnicy przez szereg miesięcy, pozostając konfliktem pomiędzy naręczonymi, a Bidszyna dia wzniesienie zgola niezrozumiałymi al słowem nie porusza sprawy dziecka.

Wyjaśnienie następuje dopiero w chwili, gdy po dziecku przyjeżdża matka. Z tą chwilą znikła i przeszkoda w miłości Eteri i Bidszyny.

Akcja filmu ma dobre tempo i szybki bieg wydarzeń. Strona obyczajowa oddana została precyzyjnie, z wielkim bogactwem szczegółów w stroju, zabywach, grach, pieśniach i muzyce ludowej Gruzji.

K. M.

## RADIO

na dzień 23 stycznia 1952 r. (środa)

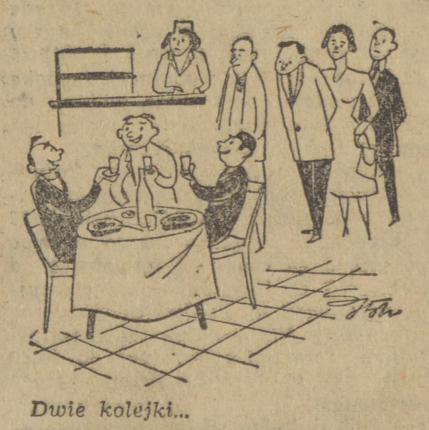
Na fall 1322 m.

Program dnia 5.55 13.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Koncert 6.05 Wszechnica Radiowa 6.35 Pieśni komp. polskich 7.20 Pieśni i muzyka ludowa różnych narodów 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Muzyka symf. 8.20 Muzyka 8.40 Muzyka taneczna i rozrywkowa 10.20 Muzyka 10.55 „Gozaje dni” - fragm. opow. A. Rudnickiego 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 15.20 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert 17.00

### Bez komentarzy

W wielu Gospodach Ludowych, pomimo zakazu, podawany jest w porze obiadowej alkohol, co powoduje długie okupowanie stołków przez pijących.



„Dwie kolejki...”

### Z ekranów stolicy

## Radosne spotkanie

Scenariusz - W. Narsanidze. Reżyseria - N. Sanszwili. Zdjęcia - D. Kandelaki. Muzyka - A. Kretszelidze. Produkcja - Wytwórnia Filmów Fabularnych w Tbilisi, rok 1949.

Wież kolchozowa jest bohaterem gruzińskiego filmu „Radosne spotkanie”. Scenariusz opowiada o życiu mieszczańców dwóch sąsiadujących kolchozów i o problemach, wynikających z nowego układu społeczno - gospodarczego radzieckiej wsi.

Scenariuszowi filmu brak jest oryginalnego, świeżego pomysłu. Nie po raz pierwszy bowiem wprowadzeniem do fabuły filmu służy tu powracający ze zwycięskiej wojny młody człowiek, który następnie wchodzi się pełnym zasobem sił w twórcze życie wsi i odgrywa w nim rolę przodownika.

W sposób nowy, ciekawy i przekonujący postawiona jest natomiast problematyka filmu. Jej czołowe zagadnie

nie to sprawa współzawodnictwa o lepsze wyniki pracy pomiędzy kolchozami, a na tym tle - kwestia metod realizacyjnych. Metody indywidualnych wysiłków, pogoni za rekordami osobistymi film przeciwstawia wysiłek zbiorowy, zorganizowany społecznie, bazujący na podzięgnięciu wszystkich uczestników pracy na wyższy poziom osiągnięć.

I - na przykładzie dwóch rywalizujących z sobą o pierwszeństwo kolchozów film motywuje słusność tezy zbiorowości współzawodnictwa. W sumie musi ono dać lepsze wyniki niż choćby najbardziej wysrubowane rekordy nielicznych jednostek, którym jednocześnie towarzyszy niski poziom wydajności pracy ogółu pracowników.

Akcja filmu toczy się na tle pięknego górnego krajozobru Gruzji, w atmosferze słonecznego lata i pogody

### WIĘKSZE WYGRANE

#### 4-oj Krajowej Loterii Pieniężnej

4 dzień ciągnięcia 1 rzutu

- Wygrana 50.000 zł pada na Nr 7264.
- Wygrana 30.000 zł pada na Nr 126219.
- Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 9972 16065 57591 94974 172336.
- Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 15869 19720 64023 102477 126551 144285 150593.
- Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 1036 16751 24588 31316 36595 44317 58295 62388 65237 67673 70194 103536 119692 122856 123916 132792 150727 171983.

### Fachowcy poszukiwani

PRACOWNIKÓW DO ODDZ. POW. PCK W WYSOKIEM - MAZOWIECKIEM, SOKOLICE I BIELSKU PO DŁASKIM na stanowiska INSTRUKTORÓW poszukuje ZARZĄD ODDZIAŁU WOJ. PCK W BIAŁYMSTOKU w Warszawie 30. Celem ogłoszenia warunków pracy należy zgłosić się w godz. urzędowych do ref. pers. nalnego Biura Oddziału Woj. PCK. k 4101-0

#### WARMIA

**W BAREZEWIE,**  
**PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY USŁUGOWE WCHODZĄCE W ZAKRES INTROLIGATORSTWA**

„jak oprawa książek, czasopism, naklejanie map, planów, plansz i tablic szkolnych. Wykonywanie według potrzeb specjalnych tezek, pudeł, kartonów itp. Oprawa akt firmowych - wykonanie szybkie i solidne. Adresy naszych punktów usługowych: Barczewo, ul. Mickiewicza 21 oraz ul. Mickiewicza 35. Zamówienia przyjmujemy pocztą lub przez zgłoszenia osobiste. Na życzenie zamawiającego większą robotę usługową, delegujemy swego pracownika. Zapewniamy że Barczewo posiada dogodnie połączenie autobusowe i kolejowe. Ceny kalkulacyjne. K 4104-0

### OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

- Praca Zaof.** Dnia 14.12.1951 r. zgubiono zaświadczenie wojskowe, kartę meldunkową nr VII 22961, dowód osobisty, Zawalich - Stanisław p 12513-1
- Zguby** Skowron Henryk zgubił kartę meldunkową oraz zaświadczenie drugiej rejestracji wojskowej przez WKR Piotrków Trybunalski. 17328-1
- Bujacz Stanisław zam. w Częstochowie ul. Warszawska 77, zgubił kartę meldunkową Nr 52305. 17280-1
- Zgubiono kartę meldunkową nr 28192 na nazwisko Byś Robert. p 12469-1
- Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1
- Dnia 14.12.1951 r. zgubiono zaświadczenie wojskowe, kartę meldunkową nr VII 22961, dowód osobisty, Zawalich - Stanisław p 12513-1
- Skowron Henryk zgubił kartę meldunkową oraz zaświadczenie drugiej rejestracji wojskowej przez WKR Piotrków Trybunalski. 17328-1
- Zaginiona karta meldunkowa na nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk, ul. 23 Maja. p 12522-1
- Zgubiono książeczkę wojskową wydaną dnia 13.IV. 1949 r. przez WKR Ostrołęka na nazwisko Siergiej Józef, Ostrołęka, ul. Duboisa 16. p 12503-1

- Rzem.Spółdz. Pracy fotografów w Częstochowie UNIEWAZNIA BŁOK ZAMOWIEN na portrety od Nr 764 do 800.
- SKRADZIONY 16.I.1952 r. w pociągu na trasie Myszeków - Zarki. 17230-1
- Zgubiono kartę meldunkową Tomaszowska Anna zam. Kosiki, gm. i pow. Blk. p 12520-1
- Zgubiono zaświadczenie wojskowe wydane Kętrzyn 19.9.1950 r. na nazwisko Hó rozszkieć Roman, zam. wieś Staszyn. p 12517-1
- Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Fachuła Roman, zam. gm. Stocichów, pow. Koźminek. p 12497-1
- Zgubiono kartę meldunkową KXI/168 wydaną przez Biuro Meldunkowe Radom, na nazwisko Zasada Józef. p 12468-1
- Zgubiono kartę meldunkową Nr KXI/30238 wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Radomiu na nazwisko Udół Olga. p 12467-1
- Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej na nazwisko Mięczyński. p 12466-1
- Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Gminną Radę Narodową w Białobrzegach, powiat Radom na nazwisko Bomba Stanisława ur. 20.II.1913 r. 12464-1
- Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez gm. Skarżyszy, na nazwisko Sołśnia Genowefa. Makowiec. p 12508-1

# Czyn chłopów

### markowskich

Pragnąc uczcić 10 rocznicę powstania PPR, chłopcy z gromady Marków w pow. lidzbarskim zobowiązali się wykonać w terminie siewy wiosenne, zlikwidować wszystkie odłogi w gromadzie, a przez stosowanie nawozów sztucznych podnieść wydajność z ha o 2 kw., zakontraktować 60 sztuk świń w br. oraz wplacić w terminie wszystkie zobowiązania finansowe wobec państwa.

W podpisanej przez wszystkich mieszkańców Markowa rezolucji chłopcy wzywają do współzawodnictwa wszystkie gromady w pow. lidzbarskim.

Gromadę Marków zamieszkuje wyłącznie mało i średniololni chłopcy. Wykonali oni roczny plan sprzedaży państwu ziemniaków i zboża z nadwyżką, podatek gruntowy i FOR spłacili w 100 proc. oraz zakończyli całkowicie orki zimowe.

Kor. Antoszkiewicz

# Kętrzyn i Małdyty dają przykład jak powiązać rozrywkę z pracą

(ka) Rok ubiegły przyniósł dalsze poważne osiągnięcia związków zawodowych w dziedzinie kulturalno - oświatowej. Dowodem tego jest fakt istnienia 450 świetlic oraz 240 bibliotek związkowych, dysponujących ok. 80 tys. książek. Przy zakładach pracy czynnych jest ponadto 200 zespołów artystycznych, które przejawiają ożywioną działalność. Zorganizowano także ponad 200 kół Wszechniczy Radiowej z łączną ilością 3 tys. słuchaczy i 178 kursów języka rosyjskiego, na których pobiera naukę 3500 związkowców.

Aktyw związkowy wziął poważny udział w akcji likwidacji analfabetyzmu. Na kursach związkowych nauczono czytać i pisać 6500 osób, umożliwiając im dalsze kształcenie się, zdobywanie wyższych kwalifikacji i awansu społecznego.

Aktyw kulturalno - oświatowy wielu zakładów umiejętnie powiązał działalność całej pracy kulturalnej z realizacją planów produkcyjnych, z problematyką danego zakładu. W fabryce sklejek w Piszcu i roszarni ln i konopi w Szczytnie organizowane odczyty poprzedzano pogadankami o mawiającymi problemy zakładu. Przy czyniło się to do zmniejszenia ab-

sencji, zwiększenia dyscypliny pracy i wzmocnienia produkcji.

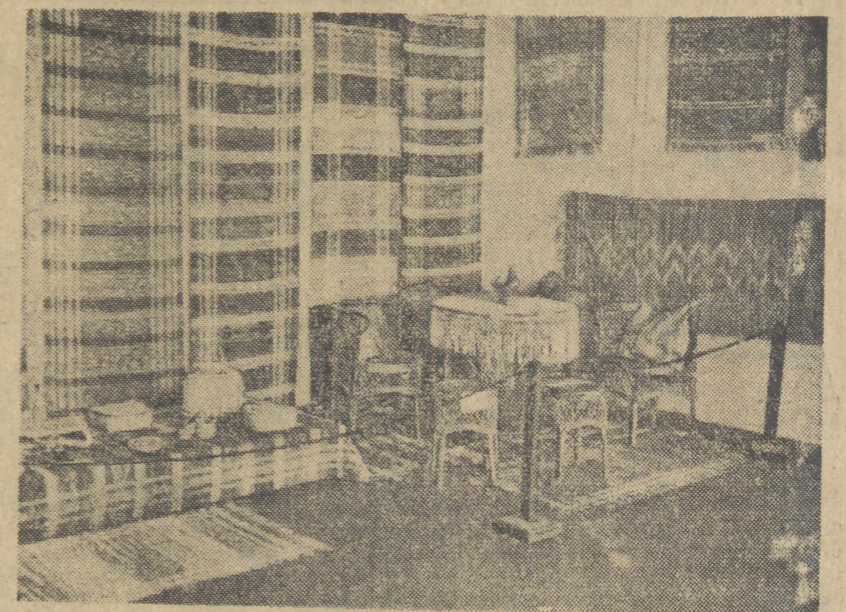
Również poważne osiągnięcia w dziedzinie prowadzenia pracy kulturalno - oświatowej ma do zanotowania cukrownia w Kętrzynie, węzeł kolejowy w Iławie, zespoły PGR Małdyty i Lubnowo, garbarnia w Zalewie i wiele innych zakładów.

Jednak nie wszystkie zakłady doceniają znaczenie połączenia pracy kulturalno - oświatowej z walką o wykonanie zadań produkcyjnych. Do takich zakładów należy m. in. roszarnia w Prabutach, gdzie rada zakładowa nie poczyniła żadnych kroków w kierunku wprowadzenia nowych form pracy kulturalno - oświatowej.

Obowiązkiem rad zakładowych i działaczy kulturalno-oświatowych jest m. in. upowszechnienie przodujących doświadczeń i metod pracy. W tym celu należy systematycznie stosować i rozwijać wymiany doświadczeń na tematy produkcyjne, organizować spotkania przodowników pracy z robotnikami itp. Przy pomocy planów, wykresów i gazetki ściennej należy budzić wśród robotników zainteresowania zadaniami produkcyjnymi ich zakładów, popularizować wiedzę techniczną i zaznajamiać z nowymi metodami pracy, które przyczyniają się do wzrostu produkcji i zwiększenia zarobków.

Należy w większym niż dotychczas stopniu zaznajamiać robotników z rozwojem budownictwa socjalistycz-

# UDANA WYSTAWA



Oto fragment wystawy przemysłu ludowego i artystycznego na olsztyńskim zamku. Komplet mebli z wikliny wygląda bardzo miło na tle innych smaczków mazurskich produkcji spółdzielni w Wojnowie i Wielbarku.

# W 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy Uroczysta akademія w WDK

(lb) Społeczństwo Olsztyńskie uczciło 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy uroczystą akademią, zorganizowaną w WDK przez Woj. Kom. Odbudowy Warszawy.

W wyprzedzonej porze sali zgromadziło się przodownicy pracy z olsztyńskich dyr. kolei i poczty, aktywiści KOW i TPP-R oraz przedstawiciele zakładów pracy. Zebrani wysłuchali referatu wygłoszonego przez przewodniczącego ORZZ ob. Bartnikowskiego, który omówił wspaniałe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w Warszawie. Ob. Bartnikowski mówił również o oswojeniu Olsztyna przez Armię Radziecką, którego rocznica wyzwolenia zbiega się z 7 rocznicą wyzwolenia Warszawy.

Po referacie przewod. ORZZ odczytano teksty depesz wysłanych przez społeczność miasta Olsztyna do Prezydenta RP Bolesława Bierutę oraz Marszałka Polski Konstanta Rokossovskiego.

W części artystycznej zespoły WDK wystawiły efektowny montaż pt. „Wspomnienie”. Wypełnili go wspomnienia byłych kościuszkowców, piosenki w wykonaniu chóru Jara oraz deklamacje ob. Jezewskiego.

W depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bierutę zebrani pisał m. in. „Każdemu z nas jest droga sprawa budowy kraju, naszej socjalistycznej stolicy Warszawy, która powstaje wysiłkiem całego narodu według Twoich wskazań. Piękny rozkwit naszej Ojczyzny zawdzięczamy stanowczej, konse-

# Zebrania wyborcze ZMP

Kampania sprawozdawczo - wyborcza w kołach ZMP pow. mrągowskiego rozwija się pomyślnie. Całkowicie kampanie zakończyła już gmina Marchewko, a w gminie Nawady oraz samym Mrągowie akcja tej już dobiega końca. Zebrania wyborcze w dużym stopniu przyczyniają się do uaktywnienia kół i wpływają mobilizująco na młodzież niezorganizowaną, która wyraża chęć wstąpienia do ZMP, jak to miało m. in. miejsce w PGR Szestno.

W toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej organizacja ZMP-owska po wiatu wzrosła o 150 członków, a 2 członków ZMP - Manfred Czarnecki i Raczynski z gminy Marchewko przy jetych zostało w szeregi PZPR. Na wie lu zebraniach podejmowane są zobowiązania produkcyjne. W PGR Szestno i Boże ZMP-owcy zobowiązali się przyspieszyć omoty i zakończyć je przed terminem. Kola w grom. Krystynowo i Wyszembork zobowiązały się umasalić organizację. Kolo w gminie Nawady sumiennie przygotowuje się do wiosennej akcji na roli.

ZP ZMP w Mrągowie postanowił z bolączkami i osiągnięciami organizacji zapoznać w toku kampanii cały aktyw, by wyciągnąć z dotychczasowej pracy odpowiednie wnioski i usprawnić ją na przyszłość.

G. Jeromin

# CO GDZIE

Teatr im. Jaracza - w Olsztynie - dziś „Zwykły człowiek”, jutro - „Braterstwo ducha” - godz. 19.30, w Szczytnie „Braterstwo ducha” -

KINA  
Awangarda - Dziś i jutro „Wesoły Jarmark”, kolorowy film prod. radzieckiej, godz. 16.30 i 19.  
Odrodzenie - Dziś i jutro „Albenciz”, prod. argentyńskiej, godz. 17 i 19.30.  
Polonia - Dziś i jutro: „Ostatni rejs”, prod. NRD, godz. 16.30 i 19.

\*  
Apteka dyżurna - Społeczna Nr 2, Stare Miasto 2.  
Pogotowie ratunkowe PCK - ul. Partyzantów 22, tel. 11-11, 12-44.

Druk. RSW „PRASA” Marszałkowska 3/2 3-B-10257

# W 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy Uroczysta akademія w WDK

(lb) Społeczństwo Olsztyńskie uczciło 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy uroczystą akademią, zorganizowaną w WDK przez Woj. Kom. Odbudowy Warszawy.

W wyprzedzonej porze sali zgromadziło się przodownicy pracy z olsztyńskich dyr. kolei i poczty, aktywiści KOW i TPP-R oraz przedstawiciele zakładów pracy. Zebrani wysłuchali referatu wygłoszonego przez przewodniczącego ORZZ ob. Bartnikowskiego, który omówił wspaniałe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w Warszawie. Ob. Bartnikowski mówił również o oswojeniu Olsztyna przez Armię Radziecką, którego rocznica wyzwolenia zbiega się z 7 rocznicą wyzwolenia Warszawy.

Po referacie przewod. ORZZ odczytano teksty depesz wysłanych przez społeczność miasta Olsztyna do Prezydenta RP Bolesława Bierutę oraz Marszałka Polski Konstanta Rokossovskiego.

W części artystycznej zespoły WDK wystawiły efektowny montaż pt. „Wspomnienie”. Wypełnili go wspomnienia byłych kościuszkowców, piosenki w wykonaniu chóru Jara oraz deklamacje ob. Jezewskiego.

W depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bierutę zebrani pisał m. in. „Każdemu z nas jest droga sprawa budowy kraju, naszej socjalistycznej stolicy Warszawy, która powstaje wysiłkiem całego narodu według Twoich wskazań. Piękny rozkwit naszej Ojczyzny zawdzięczamy stanowczej, konse-

# Skrzynka Redakcyjna Usprawnić pracę ambulatoriów

Otrzymał ostatnio list od naszego Czytelnika ob. C. W. z Olsztyna informując nas o pracy ambulatorium wydz. zdrowia, mieszczącego się w Starym Ratuszu.

Ob C. W. pisze: „Należę do VII rejonu ZLP. 16 bm. udałem się do ambulatorium celem otrzymania porady lekarskiej. Zostałem zapisany, otrzymałem numerki, ale, niestety, musiałem odejść z niczym, bo lekarz tego dnia nie przyjmował. Powtórzyło się to 17 i 18 bm. Cóż więc mam zrobić? Chodzić nie mogę bo mam chorą nogę. W ciągu trzech dni kilkudziesięciu chorych bezowocnie oczekiwało na przybycie lekarza, względnie jego zastępcy...”

Niestety, przykład ten nie jest odosobniony. Podobne wypadki, tym razem z rejestratorkami zdarzają się w innych ambulatoriach. Np. w ambulatorium przy ul. Kościuszkij rejestratorki są zmuszone pracować nieraz po 16 godzin na dobę, ponie-

waż nie otrzymują zmiany. Praca od godz. 7 rano do 11 wieczór wypływa ujemnie na tok załatwianych spraw. Poza tym giną często karty chorobowe (5 - 10 sztuk dziennie), co utrudnia pracę lekarzy, a denerwuje chorych. Dochodzi do tego, że lekarze muszą przerywać badania pacjentów i uspokajać bardziej nerwowych interesantów (18 bm. dr. Bonikowski).

Wydz. Zdrowia winien natychmiast zainteresować się powyższą sprawą. (Red.).



# Młodociana załoga w «młodym» warsztacie

(Od naszego specjalnego wystannika)

Orneta w styczniu.

(il) W sali warsztatowej w Ornecie, w której w czasach wojny produkowano części silników lotniczych rozlega się dziś warkot... traktorów, przygotowanych przez załogę TOR do wiosennej kampanii siewnej.

Ze szczytowej ściany hali warsztatowej patrzą na robotników, przeważnie synów chłopskich, mądre i jakby uradowane oczy - Juliana Marchlewskiego. Bo TOR w Ornecie nosi imię tego wielkiego bojownika rewolucji.

Dziesiątki spawaczy, tokarzy, monterów, techników, ślusarzy ogarnia coraz większa gorączka przed zbliżającym się okresem remontowym silników i podwozi traktorowych, potrzebnych w wiosennej kampanii siewnej. Załoga warsztatów wie, że tegoroczny sezon robót będzie dla niej niezwykle ciężki, i że mimo to - plan produkcyjny wykonany być musi. Źródłem tej obawy, powiedziemy szczerze - obawy przed zimą i mrozami jest brak centralnego ogrzewania w wielkiej i przewleklej hali montażowej. Już dziś, choć zima jest na razie łagodna odczuwa się tu chłód. A co będzie jak nadejdą zadydmy i mrozy?

Załoga i kierownictwo są jednak bezzradni, bo zrobili wszystko, co le-

żało w ich możliwościach. Założono więc instalację i zbiorniki, przygotowane pomieszczenie dla kotła, lecz nie ma... kotła. Czy starano się o jego zdobycie? Oczywiście. Korespondencja poświęcona tej sprawie jest już wiele pokonała, a początków jej szukać należy w połowie ub. r. Ale starania o ten kocioł nie dały, przy najmniej dotychczas, żadnych rezultatów.

W hali warsztatowej zainstalowano więc piecyki. Pożytek z nich jest minimalny. Liczbę ich powiększy się ponów w dniach najbliższych, lecz i one nie rozwiążą „palącego” dla załogi zagadnienia, jakim jest - ciepło.

Młodzi, pełni zapału do pracy, wytrzymali. Pierwszy okres pracy w nowym zakładzie jest zawsze trudny, lecz skończy się, jeśli nie dziś to jutro.

Tego samego zdania jest również sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Józef Michałowski, oraz reszta młodej i niezwykle ambitnej załogi. TOR w Ornecie jest istotnie najmłodszym tego rodzaju zakładem pracy w woj. olsztyńskim. Lecz mimo to plan produkcji za rok ubiegły zrealizował w 113 proc., zdobywając w wyniku współzawodnictwa międzyzakładowego siódme miejsce w skali krajowej oraz otrzymując na własność puchar przechodni.

Oprócz podstawowych remontów silników produkują się tu również części do „Ursusów” dla wszystkich warsztatów TOR w kraju, a w br. uruchamiania się produkcję części do maszyn rolniczych, a więc kosciarek, snopowiązałek itp.

Plan produkcyjny na I kwartał br. przewiduje remont 117 silników i 34 podwozi dla PGR-ów, POM i SOM. Prace remontowe już się rozpoczęły a poprowadzono je przygotowaniami wielu części zapasowych, wyprodukowanych na miejscu. Po uruchomieniu podstawy wysokiego napięcia, w której cała aparatura jest dziełem polskich techników i inżynierów, tempo prac znacznie wzrośnie. Stanie się to w pierwszej połowie lutego br.

nego w naszym kraju, wskazując na źródła naszych osiągnięć i na sposoby przewyższania wszelkich trudności, które napotykałyśmy w naszym marszu do socjalizmu. Praca kulturalno - oświatowa powinna być szczególnie wzmocniona wśród najmniej świadomiej części klasy robotniczej, a więc wśród robotników, którzy przybyli do przemysłu ze wsi wzdł. z drobno - mieszczańskich warstw miejskich.

Związkowe zespoły świetlicowe za mało dotychczas wyjeżdżały na wieś. Akcja łączności musi być więc znacznie uaktywniona, co niewątpliwie przyczyni się do dalszego wzmocnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Te i inne niedociągnięcia na polu kulturalno - oświatowym powinny zmobilizować cały aktyw związkowy naszego województwa do wzmocnienia wysiłków w tej dziedzinie.

# Racjonalizatorskie pomysły robotników PZZ przyniosły wielotysięczne oszczędności

(il) Dotychczasowe pomysły nowatorów - racjonalizatorów Polskich Zakładów Zbożowych dotyczyły w pierwszym rzędzie usprawnienia urządzeń mechanicznych, usprawnienia pracy maszynistów i śpiących dotąd nie zmechanizowanych, ulepszeń pracy susz. i usprawnień załadunku i wyładunku zboża oraz podniesienia bezpieczeństwa i higieny pracy.

W 1950 r. pracownicy produkcji PZZ zgłoszili załadowi 2 wnioski racjonalizatorskie. Przyniosły one 12.600 zł. oszczędności. W miarę jednak rozwoju nowatorstwa wzrastał pomysłowość robotników. W ub. r. zgłoszono ogółem 6 wniosków z których 3 już przeanalizowano i zastosowano w praktyce. Najbardziej oryginalne okazały się

pomysły racjonalizatora Kamińskiego w śpiącym Tracku. Ob. Kamiński zasławał dowieczne i proste urządzenie, upraszczające załadunek zboża.

Jura zsypana pomysłu Kamińskiego, gość obywatelski jest przez jednego tylko robotnika i dowolnie regulowana. Proste urządzenie przynosi dzień nie w Tracku przy załadunku 6 wa-

gonów zbożem 180 zł oszczędności. Racjonalizator nagrodzony został premią w wysokości 673 zł. Współrealizatorami pomysłu Kamińskiego byli również Franciszek Kuryło oraz Antoni Łukaszewicz.

Inny charakter miały nowatorskie pomysły Antoniego Lewandowskiego, zatrudnionego w elewatorze PZZ w Lidzbarku Warm. Lewandowski zasławał ulepszenia polegające na zabezpieczeniu urządzeń mechanicznych od wpływu wilgoci przez odprowadzenie kruszu i pary wodnej z suszarni. Straty wynikające z rdzewienia urządzeń mechanicznych elewatorów oraz ujemnego działania oparów wilgoci na konserwację zboża i zdrowie pracowników komisja nie była w stanie obliczyć. Sama jednak oszczędność na energii elektrycznej oraz zmniejszeniu ilości pracowników wyniosła w skali rocznej 11.946 zł. Pomysłowy racjonalizator otrzymał 849 zł. nagrody.

Największe jednak oszczędności przyniósł PZZ-om pomysł mechanika z suszarni w Braniewie - Kazimierza Wiśniewskiego. Uruchomione przez niego „suflady” w suszarni zwiększyły jej wydajność o 48 proc.

Wielką oszczędnością w elewatorze torze branieńskim w kampanii zbożowej ub. r. na robotniczo i zwiększonych możliwościach produkcyjnych suszarni ogółem 38.700 zł. Lewandowski otrzymał za swój wynalazek 1.519 zł. nagrody.

Ostatnim wreszcie z szeregu nowatorów w PZZ-ach jest Jan Szwarz z Prabut. Uruchomił on czyszczalnię, kompletując ją z martwych remanentów oraz zastosował ulepszenia przy załadunku zboża w magazynach w Iławie, oszczędzając ogółem 6.340 zł.

po powrocie z kuracji tak oto opowiada o swych wrażeniach: „Po ciężkich i rujnujących zdrowie przeżyciach ostatniej wojny światowej - mówi o sobie członkini tej spółdzielni Anasztazia Nazaruk - zalecił mi lekarz w Suszu ob. Tomaszewski pobyt w uzdrowisku. Syn złożył podanie do zarządu pow. ZSCh, gdzie sprawa niebawem została załatwiona przychylnie.

— Otrzymałam skierowanie do u-

powrocie z kuracji tak oto opowiada o swych wrażeniach: „Po ciężkich i rujnujących zdrowie przeżyciach ostatniej wojny światowej - mówi o sobie członkini tej spółdzielni Anasztazia Nazaruk - zalecił mi lekarz w Suszu ob. Tomaszewski pobyt w uzdrowisku. Syn złożył podanie do zarządu pow. ZSCh, gdzie sprawa niebawem została załatwiona przychylnie.

— Otrzymałam skierowanie do u-

UPOWSZECHNIAMY WIEDZĘ ROLNICZĄ

(zez) Prezydium PRN w Ostródzie z dniem 1 bm. utworzyło w wydziale rolnictwa i leśnictwa ref. upowszechnienia wiedzy rolniczej. Na ostatnim posiedzeniu omówiono organizację i przeprowadzenie akcji upowszechnienia wiedzy rolniczej. Cały materiał odnośnie upowszechnienia wiedzy rolniczej będzie opracowany do dnia 15 bm z 16 bm. odbędzie się konferencja w tej sprawie, po której następnego dnia rozpocznie się szkolenie.

Na lektorów powołano ludzi fachowych spośród PGR, spółdzielni produkcyjnych, POM i prezydium PRN.

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzymiesięczne nowocześnie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź - skrytka 163.

UPOWSZECHNIAMY WIEDZĘ ROLNICZĄ

(zez) Prezydium PRN w Ostródzie z dniem 1 bm. utworzyło w wydziale rolnictwa i leśnictwa ref. upowszechnienia wiedzy rolniczej. Na ostatnim posiedzeniu omówiono organizację i przeprowadzenie akcji upowszechnienia wiedzy rolniczej. Cały materiał odnośnie upowszechnienia wiedzy rolniczej będzie opracowany do dnia 15 bm z 16 bm. odbędzie się konferencja w tej sprawie, po której następnego dnia rozpocznie się szkolenie.

Na lektorów powołano ludzi fachowych spośród PGR, spółdzielni produkcyjnych, POM i prezydium PRN.

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzymiesięczne nowocześnie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź - skrytka 163.

konany z całą pewnością. Pewność tę dają dotychczasowe wyniki pracy załogi warsztatowej, która mimo wie lu trudności z łatwością dawała sobie radę w dniach znacznie cięższych niż obecnie. W tych dniach załoga była własne rekordy pracy, wyracając niestabilizowane jeszcze i giętke normy.

W dziale montażowym nadaje tempo całej załodze spawacz Jan Lengowski. Jego norma za grudzień br. wynosząca 429 proc. niewątpliwie budzi wiele zainteresowania. Lecz Lengowski pracował do późnego wieczora, podciągając za sobą swoich towarzyszy pracy, montera Józefa Michałowskiego (347 proc. normy), Kazimierza Łapińskiego (245 proc. normy), Kurta Biłkowskiego (247 proc. normy) i wielu innych.

W dziale mechanicznym nie ustępuje Lengowskiemu tokarz Bonifacy Karolczak, którego norma w grudniu ub. r. wyniosła 402 proc. oraz Henryk Wysocki.

Można nie zgodzić się ze sposobem obliczania norm, bezwiednie może wprowadzających w błąd każdego, kto chciałby ocenić wysiłek spawacza, czy tokarza na podstawie jego 8-godzinnego dnia pracy.

Lecz trzeba się zgodzić z prawdą, że młodociana załoga TOR w Ornecie jest pełną ambicji. Ze ci synowie mało i średniololnych chłopów pracę wykonywaną traktują niezwykle poważnie, bo wiedzą, że wyremontowane przez nich traktory służą sprawie pokojowego budownictwa w ich ludowej ojczyźnie.



# Praktyczny wychowawca

„Wychowawca” - zwykli mawiać Antoni Wędrowski, nauczyciel szkoły podstawowej w Zabrowie gm. Jedrychostowo pow. Susz - „nie może ograniczać się wyłącznie do pracy zawodowej. Postawę obywatelską nauczyciela mierzy się jego pracą społeczną i aktywnym udziałem w życiu wsi”.

Główną przez siebie tezie ob. Wędrowski nadał wkrótce całkowicie realne i wymowne kształty. Przed wszystkim urządził w szkole kursy języka rosyjskiego, pracuje w zespole „dobrego czytania”, obejmuje opiekę nad sierotami, instruktorką gimny do walki z analfabetyzmem, przyjmuje opiekę nad drużyną harcerską.

„Ale to wszystko było mało. Uczynny „społecznik” staje się więc płatnikiem rejonowym. Ma do obstaruwa 22 nauczycieli. Wypłaca im co miesiąc pobory, a za czynność tę pobiera od „lebaka” 3 zł. Kosztów administracyjnych. Opłata niewielka, dydaktyczna i formalna. Nieformalnością w tej ostatniej czynności było jedynie to, że co miesiąc 66 zł grzeźło w przepaściwych kieszeniach społecznika oświatowego. Jeśli do sumy tej doda się wynagrodzenie pobierane przez Wędrowskiego za pracę „społeczną”, powstaje w skali miesięcznej dość poważna kwota.

Prawde mówiąc nad społeczną pracą nauczyciela z Zabrowa można by przejść do porządku dziennego, gdyby praca ta była twórczą i wynikową. Lecz niestety, Wędrowski wszystko robi po lebach, od przypadku do przypadku, okolicznościowo. Regularnie natomiast inkasuje wynagrodzenie.

Zainteresowanie Wędrowskiego dla pracy społecznej mierzy się ilości szelągów banknotów. A w szelągach tym rodzą się coraz to nowe pomysły. Takim oryginalnym i „twórczym” pomysłem okazało się zatrudnienie przez Wędrowskiego działu szkolnej przy... kopiani własnych zeszytów.

Ponieważ jednak nauczyciel wie, co to jest wysiłek kapitalistyczny, więc nie krzywdzi dzieci oderwanych od nauki, lecz płaci im za jeden dzień pracy - 30 gr. Szlachetnie, prawda? I też w tym dydaktyki i pedagogiczne znajomości życia.